



**Protokół Nr XXXV/2018**  
**z trzydziestej piątej Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec**

odbytej w dniu 3 sierpnia 2018 r.

**Ad.1**

**Otwarcie XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec i stwierdzenie kworum.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – otworzył XXXV Sesję Rady Gminy Waganiec VII kadencji zwołaną w trybie art. 20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym na dzień na dzień 3 sierpnia 2018 r. – godz.8<sup>00</sup>.

Powitał wszystkich radnych, Wójta Gminy – Piotra Kosik, Zastępcę Wójta – Arkadiusza Żak, Skarbnika Gminy – Danutę Roszko oraz mieszkańców gminy Waganiec, którzy przybyli na obrady sesji.

Jak Pan radny Kołowrocki zauważył jest to nietypowa sesja zwołana w trybie art. 20 ust.3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, potocznie zwana sesją nadzwyczajną. Został we wtorek dopiero powiadomiony, szkoda, że tak późno, natomiast rozumie, że jest okres urlopów, radnym niezbyt ten termin odpowiadał, natomiast Wójt ma prawo złożyć taki wniosek, ta sesja jest na wniosek Wójta, w tym trybie zwołana, o którym obecnych radnych poinformował.

Poinformował również, że ustawowy skład Rady Gminy Waganiec wynosi 15 radnych, na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 13 radnych (nieobecni radni: Marcin Misiak, Jan Brózek) Sesja dysponuje wymaganym kworum, co oznacza, że Rada Gminy może obradować i podejmować uchwały w sprawach objętych porządkiem obrad, ponieważ jej obrady są prawomocne *Listy obecności radnych, sołtysów, gości zaproszonych stanowią załącznik Nr 1 do protokołu.*

**Ad.2**

**Przyjęcie proponowanego porządku obrad.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że przy zawiadomieni o zwołaniu sesji, otrzymali radni również projekty uchwał oraz inne materiały stosownie do wymagań ustawy o samorządzie gminnym.

Porządek obrad XXXV Sesji został radnym doręczony przy zawiadomieniu o zwołaniu sesji w dniu 1 sierpnia 2018 r.

*Wniosek o zwołanie XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec – stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waganiec na lata 2018-2026.
  - a) dyskusja nad projektem uchwały,
  - b) podjęcie uchwały.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Waganiec na 2018 rok.
  - a) opinia Komisji Budżetu, Finansów, Planowania Przestrzennego i Porządku Publicznego,
  - b) dyskusja nad projektem uchwały,
  - c) podjęcie uchwały.

5. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetu.
  - a) dyskusja nad projektem uchwały,
  - b) podjęcie uchwały.
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec.
  - a) dyskusja nad projektem uchwały,
  - b) podjęcie uchwały.
7. Przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec.
8. Przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb”.
9. Zamknięcie XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że z związku z tym, iż jest to inny termin niż zwykły radni Rady Gminy zwracają się do Wójta o możliwość rozszerzenia porządku obrad o „Interpelacje i zapytania” stosowny wniosek od radnych wpłynął, który został przekazany na ręce Wójta.

*Wniosek o rozszerzenie porządku obrad XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec i wprowadzenie dodatkowego punktu – stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zwrócił się z zapytaniem, do Pana Wójta, jako wnioskodawcy tej sesji, czy wyraża zgodę o rozszerzenie o dodatkowy punkt, czy też takiej zgody nie wyraża?

**Wójt P.Kosik** – wyraził zgodę na wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zaproponował, aby wprowadzić ten punkt po punkcie 8 proponowanego porządku obrad, jeżeli radni uważają, że ten punkt powinien się znaleźć w innym miejscu, to poprosił o propozycje.

Brak innych propozycji z sali.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zaproponował, aby ten punkt „Interpelacje radnych i zapytania” wprowadzić po punkcie 8 proponowanego porządku obrad, za zgodą Wójta Gminy Waganiec, poddał pod głosowanie zmianę do porządku obrad.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni) **w głosowaniu jawnym przy:**

**Głosy „za” – 13**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 0**

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- przyjęła rozszerzenie proponowanego porządku obrad XXXV Sesji o dodatkowy punkt „Interpelacje radnych i zapytania”.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” za rozszerzenie porządku obrad o dodatkowy punkt było 13 radnych, głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” nie było, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła wniosek o rozszerzenie porządek obrad.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poddał pod głosowanie przyjęcie proponowanego porządku obrad XXXV Sesji zgodnie z wnioskiem Wójta i dodatkowym punktem przegłosowanym przez radnych, poprosił o podniesienie ręki.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni) w głosowaniu jawnym przy:

**Głosy „za” – 13**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 0**

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- przyjęła proponowany porządek obrad XXXV Sesji Rady Gminy.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” przyjęciem porządku obrad było 13 radnych, głosów „przeciw” oraz „wstrzymujących się” nie było, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła proponowany porządek obrad XXXV Sesji Rady Gminy.

**Ad.3**

**Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waganiec na lata 2018-2026.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – przeszedł do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku obrad tj. podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waganiec na lata 2018-2026.

Przedstawił projekt procedowanej uchwały – *stanowi on załącznik Nr 4 do protokołu.*

Następnie otworzył dyskusję.

Radni nie podjęli dyskusji.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przedstawionym projektem uchwały.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni)

**w głosowaniu jawnym przy:**

**Głosy „za” – 12**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 1** (J. Różański Przewodniczący Rady Gminy)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- podjęła uchwałę Nr XXXV/297/2018 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Waganiec na lata 2018-2026 – stanowi ona załącznik Nr 5 do protokołu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” podjęciem uchwały było 12 radnych, głosów „przeciw” nie było 1 osoba „wstrzymała się od głosowania”, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła przedmiotową uchwałę w wersji przedłożonej radnym.

#### **Ad.4**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Waganiec na 2018 rok.**

**Przewodniczący Rady J. Różański** – otworzył następny punkt porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Waganiec na 2018 rok.

Przedstawił projekt przedmiotowej uchwały – *stanowi on załącznik Nr 6 do protokołu.*

Poprosił Panią Skarbnik Danutę Roszko o zabranie głosu i przedstawienie zmian w budżecie gminy po stronie dochodów i wydatków, o które wnosi Wójt Gminy.

**Skarbnik Gminy D.Roszko** – przedstawiła proponowane zmiany do budżetu gminy po stronie dochodów i wydatków, o które wnioskuje Wójt Gminy.

#### Dochody

Wycofano z planu budżetu kwotę 50.000,00 zł planowaną do pozyskania ze sprzedaży użytków rolnych o pow. 1,0254 ha położonych w miejscowości Wiktoryn.

Zmniejszono o 32.150,00 zł planowane wpływy z tytułu sprzedaży zabudowanej nieruchomości położonej w miejscowości Waganiec 43/2.

Zwiększono o 11.565,00 zł wpływy planowane do pozyskania z tytułu kar umownych i odszkodowań za zniszczone mienie, zmniejszono natomiast o 4.000,00 zł wpływy z tytułu rozliczeń z lat ubiegłych.

Wprowadzono do budżetu kwotę 1.000,00 zł otrzymaną, jako darowiznę na pokrycie kosztów organizacji dożynek gminnych.

Zmieniono zastosowane dotychczas paragrafy klasyfikacji budżetowej (z 2700 na 2440 oraz z 6290 na 6260) w przypadku środków pozyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości w ramach Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej – Funduszu Sprawiedliwości. Wnioskiem objęto doposażenie w sprzęt ratownictwa medycznego i technicznego jednostek OSP z terenu gminy Waganiec. Dofinansowanie wynosi 29.400,00 zł.

Uaktualniono planowane do pozyskania wpływy z tytułu podatków i opłat lokalnych dokonując zwiększenia podatku od nieruchomości od osób fizycznych o kwotę 50.000,00 zł, podatku rolnego od osób fizycznych o 30.000,00 zł oraz opłaty targowej o 300, 00 zł. Zmniejszono natomiast wpłaty planowane do pozyskania od osób prawnych z tytułu podatku od nieruchomości o 835.000,00 zł. Podstawę stanowi ustawa z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw. (Dz. U. poz.1276).

Stosowna korekta została złożona przez podatnika w dniu 16 lipca 2018 r. Zmniejszono również wpływy planowane do pozyskania z tytułu podatku od spadków i darowizn o 2.000,00 zł od podatku od czynności cywilnoprawnych o 20.000,00 zł.

Na podstawie decyzji Wojewody Kujawsko-Pomorskiego zwiększono plan dotacji celowych o 9.908,00 zł z przeznaczeniem na dofinansowanie wypłat zasiłków stałych.

Zwiększono o 15.985,00 zł planowane wpływy z tytułu odprowadzania ścieków do gminnej sieci kanalizacyjnej oraz o 300, 00 zł kwoty odsetek uiszczanych z tytułu nieterminowego regulowania należności.

#### Wydatki

Zwiększono o 7.000,00 zł środki przeznaczone na budowę sieci wodociągowej.

Zmniejszono o 10.000,00 zł środki planowane na uregulowanie opłat i składek w zakresie dostarczania wody z gminnego wodociągu, głównie opłat za pobór wód na rzecz Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie. Zmniejszono ponadto o 3.000,00 zł kwoty przeznaczone na pokrycie kosztów usług remontowych, zwiększono natomiast o 250, 00 zł składki na Fundusz Pracy.

Zaplanowano kwotę 5.000,00 zł na sporządzenie studium wykonalności dla zadania pn. „Rozbudowa dróg polegająca na budowie ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych na terenie gminy Waganiec – dodatkowe odcinki”.

Kolejne 5.000,00 zł przeznaczono na opracowanie programu funkcjonalno-użytkowego dla zadania pn. „Przebudowa drogi gminnej (ul. Kolejowa) wraz z przylegającymi drogami gminnymi w miejscowości Waganiec”.

Kwotę 3.000,00 zł przemieszczono z zadania pn. „Rozbudowa dróg polegająca na budowie ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych na terenie gminy Waganiec” do zadania pn. „Rozbudowa dróg polegająca na budowie ścieżek rowerowych i pieszo-rowerowych na terenie gminy Waganiec – kolejne odcinki”.

Zmniejszono o 5.000,00 zł środki na opłacenie kosztów zużycia energii elektrycznej w budynku komunalnym w Arianach 26 oraz o 5.000,00 zł kwoty przeznaczone na zakup opału do budynków komunalnych przy ulicy Dworcowej 3-9 w Wagańcu. Również zmniejszono o 4.000,00 zł środki na zakup materiałów i usług remontowych w budynkach komunalnych.

Zwiększono o 2.000,00 zł środki przeznaczone na odpis na ZFŚS dla pracowników planowanych do zatrudnienia od września 2018 r. w Dziennym Domu Pobytu w Wagańcu. Dokonano przemieszczenia środków w ramach planu finansowego Urzędu Gminy na kwotę 4.825,00 zł. Zmniejszono o 8.539,00 zł kwoty ujęte na opłacenie podatku VAT.

Otrzymane w ramach darowizn 1.000,00 zł przeznaczono na wsparcie dożynek gminnych.

Zmniejszono plany finansowe jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej o kwotę 2.550,00 zł, planowane, jako dotacja dla stowarzyszeń. Zaplanowano równocześnie kwotę 2.205,00 zł, jako 15 % udział gminy Waganiec w realizacji wraz z Zarządem Wykonawczym Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej województwa kujawsko-pomorskiego programu pn. „Nowoczesne służby ratownicze – zakup sprzętu dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych”. Projekt będzie realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020.

Zwiększono o 12.000,00 zł środki na rozbudowę remizy OSP w Zbrachlinie. Zmniejszono natomiast o 10.000,00 zł środki na rozbudowę remizy OSP w Plebance.

Zrealizowano wniosek Dyrektora Szkoły Podstawowej w Niszczewach z dnia 25 lipca 2018 r. zwiększając budżet jednostki przeznaczony na zakup materiałów o 1.000,00 zł. Również zwiększono o 2.634,00 zł plan finansowy Przedszkola w Brudnowie na pokrycie kosztów zatrudnienia pomocy nauczyciela po odbytym stażu.

Wnioskiem z dnia 30 lipca 2018 r. (77/07/18) Dyrektor Zespołu Szkół w Zbrachlinie wniosła o dokonanie przemieszczenia środków pomiędzy paragrafami klasyfikacji budżetowej na łączną kwotę 18.300,00 zł.

Kwotę 9.908,00 zł otrzymaną w formie dotacji celowej przeznaczono na wypłaty zasiłków stałych.

Na opłacenie kosztów projektu zadania pn. „Przebudowa ścieżki przyrodniczo-rehabilitacyjnej na odcinku stanowiącym pomost w parku przy zbiorniku wodnym w Zbrachlinie” przeznaczono 5.000,00 zł.

Zmniejszono o 5.000,00 zł kwoty zaplanowane na pokrycie kosztów usług remontowych oczyszczalni ścieków oraz gminnej sieci kanalizacyjnej. Również o 5.000,00 zł zmniejszono kwoty zaplanowane na pokrycie kosztów energii elektrycznej zużywanej do oświetlenia dróg gminnych.

Zwiększono o 1.000,00 zł kwotę dotacji podmiotowej dla Gminnej Biblioteki Publicznej w Wagańcu.

Przeznaczono kwotę 14.000,00 zł na wykonanie ocieplenia świetlicy wiejskiej we Włoszycy.

Zwiększono o 1.000,00 zł środki na zakup materiałów do pomieszczeń budynku socjalnego przy Orliku w Zbrachlinie.

Planowany na rok bieżący deficyt budżetu uległ zwiększeniu o 835.000,00 zł w związku z korektą wpływów z tytułu podatku od nieruchomości (od elektrowni wiatrowych). Źródłem pokrycia będzie kredyt bankowy zaciągnięty na rynku krajowym, ze spłatą w latach 2019-2022.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – podziękował Pani Skarbnik za przedstawione uzasadnienie zmiany do budżetu gminy Waganiec na 2018 r., o które wnosi Wójt Gminy po stronie dochodów i wydatków.

Otworzył dyskusję, poprosił o zabranie głosu Przewodniczącą Komisji Budżetu Finansów, Planowania Przestrzennego i Porządku Publicznego Panią Patrycję Smykowską i przedstawienie opinii komisji.

**Przewodnicząca Komisji Patrycja Smykowska** – poinformowała, że komisja budżetu zebrała się w dniu 2 sierpnia br. zapoznała się ze wszystkimi zmianami, na bieżąco zostały wszystkie wątpliwości rozwiane stąd opinia komisji jest pozytywna.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – podziękował Wiceprzewodniczącej Rady Gminy za przedstawioną opinię i otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – ten punkt porządku obrad wiąże się z kolejnym punktem porządku obrad a mianowicie zaciągnięciem długoterminowej pożyczki na kwotę 835 tys. zł.

Poinformował, że Rada Sołecka z sołectwa Waganiec, jest to też Przewodniczącego Rady sołectwo zwróciła się do niego z pewnym problemem, co oczywiście ma związek z budżetem i ze zmianami budżetowymi, ponieważ Rada jest zniechęcona w sprawie organizacji Dożynek Gminno – Parafialnych, które wypadają w tym roku na sołectwo Waganiec, stwierdzili, że ze strony Wójta Pana Piotra Kosika są lekceważeni, niewiele od Pana wójta oczekiwali a nawet to niewiele nie zostało spełnione. Wójt nie chce udzielić odpowiedzi na pisemny wniosek Rady Sołeckiej, oczekiwali oni odpowiedzi tak lub nie i niczego więcej. Uważa też, że tu Rada Sołecka jakiś wygórowanych oczekiwań w stosunku do Pana Wójta nie miała. Rada Sołecka zwróciła się też do niego z zapytaniem, czy przepisy Pana Wójta nie obowiązują, czy Wójt bierze przykład z Sądu Najwyższego, przynajmniej, co niektórzy uważają, że tak się zachowuje.

**Wójt Piotr Kosik** – poprosił o przypomnienie, jaki to był wniosek, i kiedy był złożony?

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że z tego, co mu Rada Sołecka przekazała, to złożyła do Wójta wnioski, oni mu tłumaczyli, że w związku z tym, że jedno sołectwo dostają pieniądze, złożyli wnioski i dostają pieniądze, więc zachęcona tym przykładem przez Pana Wójta też postanowili złożyć wnioski o dofinansowanie zadania.

Stwierdził, że nie wie, kiedy był złożony ten wniosek, prawdopodobnie 2 miesiące temu, jednak nie miał czasu, ze względu na sezon urlopowy wyjaśnić tej sprawy, czy były tam terminy przestrzegane w każdym razie myśli, że na następną Sesję to się wyjaśni.

Pretensje jego Rady Sołeckiej są, że jedno sołectwo pieniądze dostało, drugie, trzecie dostało no, więc też postanowili złożyć wniosek na dofinansowanie zadania z tego, co mu przekazano, to było na wymianę chodnika, skoro jedni do funduszu sołeckiego dostają, to się jego pytają, dlaczego inni nie dostają, w końcu jest Pan radnym w naszym sołectwie?

W tej chwili jest taka sytuacja, że aż jedna osoba jest zaangażowana w przygotowanie dożynek, natomiast reszta uznała, że skoro Pan Wójt tak do sprawy podchodzi, to jest tak jak jest.

**Radna Ewa Pietrus** – poruszyła również sprawę odnośnie jej mieszkańców tj. sołectwo Waganiec, jest jej przykro, że przychodzą i skarżą się na Pana Wójta, że nie można się do Pana Wójta zapisać w kolejce, bo najpierw jest wywiad, w jakim celu się idzie do Pana Wójta i po co, jeśli jest sprawa dożynek, to odsyła Pan Wójt do pracownika Urzędu Pani Eweliny, a mieszkańcy by chcieli z Panem Wójtem rozmawiać.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – rozumie, że Pan Wójt ma pracowników i odsyła do pracowników, natomiast pewnie są takie sprawy, w których, niestety pracownik nie może podjąć decyzji, tylko takie decyzje może Wójt podjąć, i domniema, że członkowie Rady Sołeckiej z tego Wagańca, czy z jego sołectwa raczej nie chcieliby Panu Wójtowi w błahych sprawach zabierać czasu, po to żeby przyjść, kawy, czy herbaty się napić, tylko jak mają sprawy, to na takim poziomie, na którym pracownik Urzędu Gminy nie może podjąć takiej decyzji.

**Wójt Piotr Kosik** – zwrócił się z zapytaniem do Przewodniczącego Rady, czy jest w Radzie Sołeckiej sołectwa Wagańca?

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że nie jest w Radzie Sołeckiej, dowiedział się dopiero w tym tygodniu, że Rada Sołecka złożyła wniosek. Zwrócił się z zapytaniem, czy przyznał Pan Wójt te środki, czy ich nie przyznał, bo tego nie wie? Poprosił o krótką odpowiedź, tak, czy nie?

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że czeka na pracownika, który dostarczy te dokumenty. Zwrócił się do Pana Przewodniczącego, że sam sobie to pewnie wymyślił, znając życie i znając Pana Przewodniczącego temperament, bo ma Pan obok notatkę przez siebie sporządzoną. Nie jest to żaden formalny wniosek, nikt się pod nim nie podpisał. Przypomina sobie taki wniosek Rady Sołeckiej, odpowiedź na niego przygotowywała Pani Szatkowska, w którym ujął, że sprawa dofinansowania zakupu kostki będzie rozpatrzona w projekcie budżetu na 2019 roku. Czyli z tej odpowiedzi wynikało, że przychyła się pozytywnie do wniosku Rady Sołeckiej przy konstruowaniu projektu budżetu na rok 2019, z tego tylko powodu, że docierały do nich informacje, że Rząd planuje obciążenie wpływy z tytułu podatku od nieruchomości, jeśli chodzi o wiatraki, stąd w dniu dzisiejszym ta Sesja. W połowie roku budżetowego obcięto Gminie Waganiec 835 tys. zł.

Następnie pracownik dostarczył wniosek Rady Sołeckiej i odpowiedź na to pismo.

Wójt stwierdził, że odpowiedź poszła 22 czerwca br., czyli Pan Przewodniczący nie jest absolutnie na bieżąco ze sprawami związanymi ze swoim sołectwem, w dniu 22 czerwca br., czyli 2 miesiące temu Rada Sołecka otrzymała odpowiedź, a Pan Przewodniczący tak się interesuje, że nawet nie wiedział, że 2 miesiące temu Rada Sołecka otrzymała odpowiedź.

Następnie zaczął odczytywać treść odpowiedzi do Rady Sołeckiej, przerywając odczyt, przypomniał tylko, że Pan Przewodniczący rozpoczął swój wywód, że Wójt lekceważy Radę Sołecką sołectwa Waganiec, chciałby tu przypomnieć, że po wielu latach Gmina Waganiec z jego inicjatywy przejęła nieruchomości na terenie sołectwa Pana Przewodniczącego, chodzi tu o drogi i chodniki tylko i wyłącznie, aby to sołectwo mogło angażować sobie z funduszu sołeckiego pieniądze na poprawę infrastruktury drogowej.

Stwierdził, że widzi tutaj działania w jedną stronę, szczególnie przed wyborami, żeby uderzać w Wójta przy każdej możliwej okazji.

Zwrócił się do Pana Przewodniczącego, że niestety nie uda się mu go wyprowadzić z równowagi, powiedział też, że jeżeli sam Przewodniczący wymyśla takie afery, sam pisze na Wójta takie notatki, to prosi bardziej interesować się swoim sołectwem. Dwa miesiące temu odpowiedział na to pismo, zwrócił się do Przewodniczącego z zapytaniem, to, co on robił przez te 2 miesiące?

Następnie Wójt ponownie odczytał wniosek Rady Sołeckiej i treść odpowiedzi.

*Wniosek Rady Sołectwa Waganiec i odpowiedź na ten wniosek stanowią załącznik nr 7 do protokołu.*

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że pomoże temu sołectwu w realizacji tego zadania, i stwierdził, że absolutnie nie rozumie wprowadzania zamieszania dotyczącego tego tematu i dożynki Przewodniczący poruszył, dlatego poprosił na obrady pracownika Panią E. Ferner – Kofel (pracownik koordynujący przygotowania dożynek). Dlatego też, że Pani Pietrus również zgłosiła taką uwagę, iż mieszkańcy są niezadowoleni z funkcjonowania Wójta, ponieważ do Wójta trzeba się umawiać w kolejce, i trzeba anonsować.

Pani Ewelina przed chwilą udzieliła mu informacji, że jest na bieżąco z Panią Gajdzińską, czyli sołtysiem sołectwa Pani Pietrus i Panią Grażyną Pietrus sołtysiem sołectwa Wagańca II i zwrócił się do Pani E. Pietrus, że absolutnie nie ma żadnych uwag i zastrzeżeń.

**Radna Ewa Pietrus** – zwróciła się ponownie do Wójta, z zapytaniem, czy to jest prawda, bo to, że ktoś mówi nie zawsze tak musi być?

Jeżeli ktoś chce rozmawiać z Panem Wójtem i np. ma jakąś swoją prywatną sprawę, czy on musi się tłumaczyć Pani sekretarce, w jakiej sprawie idzie do Wójta?

**Wójt Piotr Kosik** – udzielając odpowiedzi, stwierdził, że tylko, jeżeli nie ma go w Urzędzie, ponieważ to ułatwia. Jeżeli nie ma go w Urzędzie, a nie ma go bardzo często, to dla usprawnienia sytuacji poprosił pracownika sekretariatu, żeby zapisać imię i nazwisko i w jakiej sprawie, bo wtedy się przygotowuje do tego tematu i pojedzie do interesanta i załatwi tą sprawę, i tak to wygląda, to miało usprawnić jego funkcjonowanie. I to nie jest tak, że ten interesant jest w sprawie drogi to go nie przyjmie, a drugi jest w sprawie sieci wodociągowej to go np. przyjmie. Jest obecny ok. godz. 8.00 w Urzędzie zawsze i również przyjmuje interesantów, mimo, że się wcześniej nie umawiali.

**Radna Ewa Pietrus** – poinformowała, że ludzie są obrażeni, że do Pana Wójta jak do Biskupa trzeba pisać podanie, to jest odczucie mieszkańców, a nie jej.

**Wójt Piotr Kosik** – stwierdził, że również dobrze odczucie jednej osoby jest również odczuciem mieszkańców. Także jak jakaś osoba ma z tym problem, to prosi o kontakt, stwierdził, że może robić różne rzeczy i nie da sobie wmówić tego, że przyjmuje interesantów tylko w godzinach urzędowania gminy.

**Radny Radosław Zwierzchowski** - jako radny zwrócił się do przewodniczącego o udzielenie głosu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że może niech Pan Wójt skończy swoją wypowiedź.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – mimo nieudzielonego głosu zwrócił się z zapytaniem do Pana Przewodniczącego, to jest 4 punkt i myśli, że ten punkt nie dotyczy tego wszystkiego, jeżeli będą interpelacje radnych i zapytania, to można, pytać Wójta, o co chcą radni, cyt. „*to jest 4 punkt i lecimy z nim, bo ja nie mam czasu*”.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że to jego i mieszkańców gminy jak najmniej obchodzi, że radny nie ma czasu.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – stwierdził, że cyt. „*ja wiem, że Panu Przewodniczącemu od półtora roku się pierdoli w główce, no tak, za przeproszeniem*”.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poprosił, aby zostało to zaprotokołowane.



**Radny Radosław Zwierzchowski** – cyt. „*I co do Sądu mnie podasz, czy co? Będziesz mnie straszyl?*”

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – zwrócił się do radnego, że jeżeli ktoś zobowiązał się żeby być radnym, to chyba liczył się z tym, że jakoś sobie życie zaplanował, swój czas zorganizował.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – wszedł w słowo i stwierdził, że tak, ale jest to 4 punkt i ta dyskusja nie jest na ten temat. I to jest nie tylko jego zdanie.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – powrócił do procedowania uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2018 r.

Jeżeli chodzi o wniosek sołectwa Waganiec, to Rada Sołecka myśli, że sobie ten temat z Panem Wójtem wyjaśni, dokładnie, o co chodziło w tym wniosku. Być może tutaj ktoś nie zrozumiał wniosku albo nie zrozumiał odpowiedzi.

Pan Wójt do Wysokiej Rady występuje w celu zaciągnięcia kredytu, Pan Wójt w uzasadnieniu do projektu uchwały napisał, w związku z zaplanowanym deficytem budżetowym.

Zwrócił się do wójta z zapytaniem, kiedy ten deficyt budżetowy był przez Pana Wójta zaplanowany?

**Wójt Piotr Kosik** – deficyt był zaplanowany teraz przed Sesją.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – podziękował za odpowiedź i zadał pytanie, czy było Wójtowi wiadomo, że dochody z tytułu podatku od nieruchomości z wiatraków będą w tym roku mniejsze, ponieważ Ministrostwo się tłumaczy, że w ubiegłym roku informowało Wójtów o takiej możliwości?

**Wójt Piotr Kosik** – zwrócił się do Przewodniczącego Rady, że jeszcze raz powtarza, iż to jest sesja Rady Gminy na jego wniosek, zapytania i interpelacje radnych w punkcie 9, pytanie nie dotyczy porządku obrad, odpowie na nie w tym punkcie.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – pytanie dotyczyło kredytu i deficytu budżetowego, jak coś jest wcześniej zaplanowane to jest, a jak nie jest – to nie jest.

Następnie poprosił o ewentualne zapytania

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – udzielił głosu radnemu Mieczysławowi Kołowrockiemu.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** - zwrócił się z zapytaniem do Pani Skarbnik, czy są zagwarantowane środki na I etap w przedszkolu w Brudnowie?

**Skarbnik Danuta Roszko** – poinformowała, że przedstawiała już to zwiększono o 2.634,00 zł plan finansowy Przedszkola w Brudnowie, na jeden miesiąc, ponieważ Pan Dyrektor obecnie ma stażystę, do listopada będzie stażystą, a od grudnia będzie już naszym pracownikiem, tak jest zresztą zgodnie z wnioskiem Pana Dyrektora.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – zwrócił się z zapytaniem odnośnie tego kredytu 835 tys. zł, czy mógłby Pan Wójt wymienić większe zadania, na większą kwotę, oczywiście bez podawania kwot, tylko same zadania, na które chciałby Pan Wójt ten kredyt przeznaczyć?

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że Pan Przewodniczący może się z tym zapoznać z materiałów przedłożonych na dzisiejszą sesję.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że są mieszkańcy obecni na sali, skoro przyszli na sesję, to są zainteresowani tematami, on mógł się zapoznać, ale nie każdy, mógł się, zapoznać z materiałami na sesję.

**Radny Zbigniew Czajkowski** – z tego, co zauważył, to punkt dotyczący zmian w budżecie gminy nie został zamknięty, a Pan Przewodniczący do punktu o kredycie przechodzi.  
Nie było głosowania nad tą uchwałą, czy może nie zauważył tego?

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że kredyt ma wpływ na zmiany budżetowe.

**Radny Zbigniew Czajkowski** – stwierdził, nie ten punkt nie został zamknięty, a Pan Przewodniczący o kredycie mówi, przecież to jest już odrębny punkt.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że radny ma prawo tak uważać, następnie udzielił głosu radnemu Mieczysławowi Kołowrockiemu.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** - poinformował, że z tego, co zauważył, to nie było opinii Komisji Budżetowej.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że była opinia komisji po wypowiedzi Pani Skarbik, a obecnie jest dyskusja.  
Udzielił głosu Panu Wójtowi.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że aby rozładować emocje, to może powie w kilku zdaniach, skąd to zamieszanie i skąd zwołanie Sesji w takim trybie a nie innym.

Poinformował, że żyje się w czasach, w jakich się żyje do niedawna myśleli, że prawo nie działa wstecz, niestety się okazało, że jednak działa. Rok budżetowy 2018 planowano we wrześniu – październiku 2017 r., w tamtym okresie czasu mieli podatek z tytułu wiatraków w kwocie tej górnej, czyli najwyższej ok. 1.100.000 zł rocznie. Zaplanowano sobie wydatki inwestycyjne wiedząc, że te pieniądze są w budżecie. Zaplanowany został min. remont dróg, remont szkół, poprawienie infrastruktury drogowej i około drogowej, remonty bieżące.

I tu nagle dowiadują się, że 7 czerwca br. zostało uchwalone, podpisana uchwała pod koniec czerwca przez Pana Prezydenta, że ustawa ma zmienioną formę, zmienia się podstawa opodatkowania, czy definicja podstawy opodatkowania tego typu budowli, ale najgorsze w tym wszystkim jest to, że ta ustawa podpisana w czerwcu, była podpisana z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2018 r. Farma wiatrowa, co miesiąc płacił należny podatek zgodnie z obowiązującymi starymi przepisami, i teraz okazało się, że trzeba 418 tys. zwrócić jednym przelewem temu inwestorowi i jeszcze trzeba przekonstruować budżet, ponieważ jest wiadomo, że do końca roku nie będzie tych pieniędzy, które były już zaplanowane na koniec zeszłego roku.

I stąd ta chora sytuacja, sesję nadzwyczajną nie zwołuje się, dlatego że tak Wójtowi się podoba, dlatego też, o godz. 8<sup>00</sup>, bo niektóre osoby prosiły, gdyż będą mogły jeszcze wrócić do pracy.

Zwrócił się do radnych, że mieli 1.170.000 zł, a teraz będzie 393.000 zł, czyli 837.000 zł mniej, co roku.

Poinformował, że razem z kilkoma samorządami, jak: Radziejów, Nieszawa, Raciążek, Świecie nad Osą, Dobrzyń nad Wisłą, Waganiec, jest to grupa, która działa z inicjatywą odszkodowawczą, ponieważ zwrócili się do Pana Ministra o rekompensatę tych środków, gdyż zburzyło to wszystkim samorządom plany.

Stąd gmina Waganiec musi zaciągać kredyt w roku budżetowym, czego w ogóle się nie planowało. I dlatego informuje, dlaczego ta cała sytuacja powstała, to nie jest niedopatrzenie, niedociągnięcie, ani nie żadna fanaberia, tylko po prostu starają się ratować sytuację. Bo została gmina postawiona przed faktem dokonanym i stąd taka sytuacja.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – podziękował Wójtowi za wypowiedź.

Zwrócił się do radnych zapyleniem, czy są pytania odnośnie zmian w budżecie, to udziela głosu.

**Radna Ewa Pietrus** – zwrócił się zapytaniem, czy dobrze zrozumiała, czy to 420 tys., czy to jest za pół roku? I ta pożyczka, która jest brana, to jest tylko na tą spłatę?

**Skarbnik Danuta Roszko** – poinformowała, że to jest za półrocze należy zwrócić, za cały rok 837 tys. zł mniej, a od II półrocza od lipca będą mniejsze wpływy. A ta pożyczka jest tylko na ten cel przeznaczona.

**Radny Jarosław Budny** – poinformował, że przy zaistniałej sytuacji, nie należałoby zejść z większych inwestycji z tego tytułu, jeżeli można z czegoś zrezygnować?

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że są dwie duże inwestycje związane z budową dróg i niestety umowy zostały już na początku roku podpisane, i teraz się dowiedzieli, że nie mają pieniędzy, firmy już weszły z pracami, zakupiły materiał i umowa została już skonsumowana.

Stwierdził, że może teraz już nie będą robione inwestycje drogowe z takim rozmachem jak były robione w ostatnich 4 latach, ale mogą być radni spokojni, że trwają cały czas prace związane z projektowaniem kolejnych odcinków.

Gmina Waganiec otrzymała dofinansowanie prawie 300 tys. zł, jako jedyna w powiecie na wybudowanie ścieżki rowerowej na całej ulicy min. w sołectwie Pana Przewodniczącego.

Zwrócił się zapyleniem, czy Pan Przewodniczący wie, jakie otrzymano dofinansowanie na sołectwo?

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że przetarg nie jest jeszcze rozstrzygnięty, bo to, że jest dotacja to jedno, a czy inwestycja powstanie jest drugie.

**Wójt Piotr Kosik** – przytoczył, że przed chwilą Pan Przewodniczący powiedział, że Wójt lekceważy sołectwo Pana Przewodniczącego, a jako jedyne dostało dotację.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – przyznał racje, że to wie.

**Wójt Piotr Kosik** – zwrócił się do Przewodniczącego, aby nie zaczynał sesji od tego, że lekceważy sołectwo Waganiec, jako jedyni w powiecie gmina Waganiec dostała dotację w wysokości 373 tys. zł na wybudowanie ścieżki rowerowej, cała ul. Widok ul. Kujawska, ul. Widok. I tutaj jak radni wnioskowali, żeby ten pas zrobić, jako taki chodnik, wzdłuż ul. Dworcowej po tej stronie, aby go wyłączyć z ruchu samochodów. Teraz czeka na podpisanie umowy i rozstrzygnięcie przetargu.

Złożone zostały kolejne wnioski o kolejne ścieżki rowerowe, o kolejne drogi.

Nadmienił, że już by gmina robiła drogę od przejazdu kolejowego do czworaka, ale niestety kwota zaproponowana przez firmę przerosła możliwości finansowe gminy, tam jest ok.400 m, a firma chciała ok. 700 tys. zł, zmuszeni byli unieważnić przetarg.

Zaprojektowano wyremontowanie również nowych dróg, ul. Kolejowej, ul. Owocowej, zwrócił się do radnej E.Pietrus, aby tym osobom, które z jej sołectwa nie są zadowolone z pracy Wójta, powiedzieć, że takie inwestycje w sołectwie zostały poczynione i te pieniądze trafią do tego sołectwa.

Rozpoczęto również remont drogi na Przypuście, tam będą wykonane w przyszłym roku rowy utwardzone, niestety natrafiono na jakiś dziwny kabel może wojskowy, który nie jest nigdzie sklasyfikowany, boi się tego ruszyć, gdyż od chwili, kiedy na niego natrafiono starają się wyjaśnić w wszelkiego rodzaju instytucjach, co to jest za kabel. Ten kabel jest grubości 70 cm, i nie jest wiadome jak on idzie, jednak prace związane z tą modernizacją też będą prowadzone.

Na drodze w Zbrachlinie tzw. brudnowianka, też tam prace zostały rozpoczęte, droga na Zosinie tak samo. Dlatego w przyszłym roku również zamierzają składać wnioski o dofinansowanie dróg, z tzw. FOGR-u. I również chcą kontynuować remonty dróg gminnych i nie należy się obawiać, że gmina Waganiec przestanie funkcjonować, przestanie inwestować. Będzie się inwestować, ale może troszkę w mniejszym stopniu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – udzielił głosu radnemu Mieczysławowi Kołowrockiemu.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – zwrócił się z zapytaniem, stwierdził, że może nie koniecznie związanym z budżetem, ale jest mowa o drogach, dużo się mówi, że wpłyną duże pieniądze do samorządów na drogi, jeszcze w tym roku, czy może Pan Wójt coś na ten temat powiedzieć?

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poprosił, aby to zapytanie ponowić w interpelacjach i zapytaniach radnych, gdyż przed chwilą zarzucano mu, że nie merytorycznie się wypowiada, a w tej chwili jakby wszyscy zaczęli wypowiadać się nie na temat.

Poinformował, że myśli, iż to nieporozumienie z Radą Sołecką zostanie wyjaśnione, oni sobie wyjaśnią, o co im dokładnie chodziło w tym wniosku i skąd ta sprawa wyniknęła.

Następnie udzielił głosu radnemu Jarosławowi Budnemu.

**Radny Jarosław Budny** – zwrócił się z zapytaniem odnośnie zmian do budżetu, gdyż jak słyszał zostały środki zabezpieczone na to odwodnienie, na przeprowadzenie tych prac w tym roku, jednak zauważył, że to idzie trochę niemrawie, zwrócił się z zapytaniem, czy nie ma tych środków, czy też nie ma czasu, rozumie, że jest okres na cięcie traw i inne prace. Wie, że są prace w całej gminie, ale to jakoś się opóźnia. Jeżeli jest tam kabel, to można dalsze prace robić. Jakie są środki przeznaczone na to odwodnienie?

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że tą inwestycję realizuje się z bieżących środków na utrzymanie dróg, w związku z tym, że tak jak radny wspomniał, nie ma na to czasu, gdyż jest tyle robót, Pan Dybowski był 1,5 miesiąca na zwolnieniu lekarskim, dużo osób bierze urlopy. Jednak przyzwyczało się mieszkańców, że te prace związane z cięciem traw są bardziej intensywne niż w latach ubiegłych, utrzymujące się upały, dlatego po prostu nie ma czasu, jednak prace będą nadal kontynuowane.

**Radny Jarosław Budny** – stwierdził, że sprzęt można wynająć, rozmawiał z pracownikami, nie wie czy tu będzie na tej drodze wyrówniarka, czy ona przejedzie, bo tak to im dużo czasu zajmuje, tzw. grzebanie, dlatego odkroiłby wyrówniarką, oni by zebrali i byłoby moment i po pracach, a tak czas tam spędzają, w cieniu leżą, czekają, różnie te prace przebiegają.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że najprawdopodobniej przyśle taki sprzęt, taki profesjonalny, już rozmawiał z pracownikami, tam trzeba wysłać dwa ciągniki, dwie przyczepy i co najmniej kilku pracowników, dlatego Pan Dybowski zwrócił uwagę, że nie zrobi tego w najbliższym czasie w związku z brakiem pracowników.

**Radny Jarosław Budny** – takim sposobem, co w tej chwili, to się nie sprawdza, a tu równiarka przejedzie 2-3 godziny, zostanie to wywiezione i po wszystkim.

**Wójt Piotr Kosik** – potwierdził, że to na pewno będzie załatwione.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – w związku z brakiem zapytań odnośnie zmian, o które wnosi Wójt po stronie dochodów i wydatków, zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w wersji przedłożonej radnym.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni) w głosowaniu jawnym przy:

**Głosy „za” – 12**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 1** (J. Różański Przewodniczący Rady Gminy)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- podjęła uchwałę Nr XXXV/298/2018 w sprawie zmian w budżecie Gminy Waganiec na 2018 rok – stanowi ona załącznik Nr 8 do protokołu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” przyjęciem uchwały było 12 radnych, głosów „przeciw” nie było, 1 osoba „wstrzymała się od głosowania”, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła przedmiotową uchwałę.

#### **Ad.5**

**Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – otworzył następny punkt porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetu.

Przedstawił projekt przedmiotowej uchwały – *stanowi on załącznik Nr 9 do protokołu.*

Następnie w związku z procedowanym punktem zwrócił się do Wójta z zapytaniem, czy zaciągnięcie kredytu to jest jedyna możliwa propozycja, czy innych pomysłów Pan Wójt nie ma? Poprosił o krótką odpowiedź „tak” lub „nie”.

**Wójt Piotr Kosik** – stwierdził, że jedyna najszybsza odpowiedź do załatwienia tej sprawy, to jest taka, że inaczej się planuje wydatki tego typu rok przed planowaną inwestycją, a inaczej z miesiąca na miesiąc. Gmina Waganiec została postawiona, przed tzw. murem.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – podziękował za odpowiedź.

Stwierdził, że firma ma takie prawo, aby korektę deklaracji złożyć i żądać zwrotu, zwrócił się z zapytaniem, czy zwracał się Pan Wójt o inne możliwości do tej firmy, i czy też firma nie sugerowała innych możliwości?

**Wójt Piotr Kosik** – w zeszłym roku był u niego przedstawiciel tej firmy i już nadmieniał, że w tej sprawie działa jakieś Lobby zmierzające ku temu żeby jednak zmienić tą ustawę, i on wówczas o tym sygnalizował, pytał się jak Wójt podchodzi do tego tematu?

Wówczas udzielił mu odpowiedzi, że cieszy się jak ma wysokie podatki. W tym roku nie było żadnego spotkania, firma wysłała tylko wniosek o zwrot nadpłaconego podatku od nieruchomości i korektę deklaracji podatku od nieruchomości za 2018 r.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – podziękował za odpowiedź.

Zwrócił się z zapytaniem, czy są inne zapytania do Pana Wójta w związku z procedowanym punktem?

Radni nie podjęli dyskusji.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – w związku z brakiem dyskusji, zamknął dyskusje i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetu

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni) w głosowaniu jawnym przy:

**Głosy „za” – 12**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 1** (Jarosław Róžański Przewodniczący Rady Gminy)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- podjęła uchwałę Nr XXXV/299/2018 w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu na pokrycie planowanego deficytu budżetu – stanowi ona załącznik Nr 10 do protokołu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” przyjęciem uchwały było 12 radnych, głosów „przeciw” nie było, 1 osoba „wstrzymała się od głosowania”, stwierdził, że Wysoka Rada podjęła przedmiotową uchwałę w wersji przedłożonej radnym.

**Ad.6**

**Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – otworzył kolejny punkt porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec.

Otworzył dyskusję w tym punkcie.

Poinformował, że jak obecni pamiętają głośną sprawę związaną z budową chlewni przemysłowych na terenie gminy Waganiec. Wówczas mieszkańcy zwracali się do radnych, do Pana Wójta o przeprowadzenie konsultacji społecznych, nie było to generalnie uregulowane w prawie lokalnym, które na terenie gminy obowiązuje, również ta uchwała ma związek z tym, iż trzeba przyjąć dla kolejnej rady statut gminy Waganiec, ma to również swój związek, ponieważ do przyjęcia statutu będzie projekt wyłożony do konsultacji społecznych.

Pracuje w tej komisji statutowej. Jest już po kilku spotkaniach. Pan Sekretarz Edward Musiał był na kilkudniowym wyjeździe w Zakopanem w związku ze zmianą zasadniczych ustaw ustrojowych, dotyczących samorządu terytorialnego.

Poinformował, że przygotowali projekt tej uchwały, czas gonił, prace były intensywne.

Praca w tej komisji jest pracą społeczną, podziękował tym radnym, którzy zechcieli poświęcić swój czas, jakoś go sobie zorganizować w tym okresie, aby się spotykać i omawiać istotne kwestie związane ze statutem, ponieważ jest wiele nowych zagadnień, jest też okres urlopowy, pogoda jakby takiej pracy nie zawsze sprzyja.

Tak po krotce odnośnie konsultacji społecznych, jeżeli są pytania, odnośnie tej uchwały, to otwiera dyskusję.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że się trochę zdziwił, że Pan Przewodniczący się troszczy o przyszłych radnych.

Nie wiadomo, czy będą obecni radni w przyszłej kadencji, a Pan Przewodniczący chce przygotowywać dla wszystkich radnych jakieś tam projekty.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – przeprosił, że przerwał wypowiedź, bo może ten wywód radnego jest niepotrzebny.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – poinformował, że nigdy Panu Przewodniczącemu nie przeszkadzał i jego wywody też mu się nie podobają i nie przerywał.

Stwierdził, że mu się wydaje, że tak ważna sporawa jak teraz ten punkt, to nie powinien być dawany na taką sesję nadzwyczajną, bo trzeba się nad tym zastanowić, on uważa, że przy tym powinni być też sołtysi, a nie można tak sobie przygotowywać, do następnej rady opracować coś tam.

Proponuje w dniu dzisiejszym, gdyż będą radni się nad tym projektem pochylać, aby Pan Przewodniczący przeczytał cały ten projekt, bo radni otrzymali go dość późno, i tu trzeba się zastanowić i tu jest prośba do radnych, żeby się zastanowili przed podniesieniem ręki nad tym przed podjęciem decyzji.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zwrócił się do Wójta, iż Panu radnemu nie podoba się, że Pan Wójt złożył wniosek porządek obrad, dlatego też poprosił Wójta o ustosunkowanie się do punktu 6 porządku obrad.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – zwrócił się z zapytaniem, kto wprowadził ten punkt do porządku obrad?

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że wprowadził go Pan Wójt, to nie jest widzimisie jego, radnych, sekretarza Urzędu Gminy, to ustawodawca, czyli Sejm RP nałożył obowiązek, czy się to radnym podoba czy nie Statut Gminy odchodząca Rada Gminy ma obowiązek przyjąć. Jest to obowiązek ustawą na radnych nałożony, po prostu trzeba to zrobić dla następnej Rady Gminy, to nie jest tak, że on się troszczy o przyszłych radnych, tylko jest taki obowiązek. Rozumie, że Pan radny nie musi być zorientowany i nie wie, że po prostu obecna Rada Gminy musi to zrobić.

**Wójt Piotr Kosik** – stwierdził, że odpowie, z technicznego punktu widzenia, wielokrotnie radni zwracali uwagę, dlaczego dana sesja ma 27 punktów, dlaczego 31, i teraz przyjęli taką zasadę, że jak będzie taka sytuacja, iż trzeba będzie zwołać sesję nadzwyczajną, to będą chcieli jak najwięcej maksymalnie do 10 punktów wprowadzić na tej Sesji, żeby kolejne sesje nie były tak obciążone.

Dlatego te punkty zostały wprowadzone na tą Sesję, aby kolejna sesja nie była o te punkty dłuższa. Jeżeli chodzi o tą uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec, i wprowadzenia jej na obecne obrady, to Pan Musiał się merytorycznie tym zajmował i uzyskał od niego informację, że była to sugestia Pana Mecenas, który po konsultacji z Panem Musiałem zasugerował, aby jak najszybciej określić te zasady i tryb przeprowadzenia konsultacji z powodu tego, że gmina nie ma takich zasad.

W związku z tym, że Pan Edward Musiał Sekretarz Gminy przybył na obrady poprosił Pana Przewodniczącego o udzielenie mu głosu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że tak jak Pan Wójt powiedział, to również dobrze, jeżeli chodzi o sesje nadzwyczajne, to mógłby powiedzieć, że mu się nie podoba np. 7, 8 punkt i tu nic do rzeczy nie ma, poza tym lepiej byłoby jakby Pan radny się upewnił, kto dany punkt wprowadza, a nie atakuje jego osobę. Nie przypomina sobie, żeby kiedykolwiek powiedział, że jemu się radnego wypowiedzi nie podobają, ma Pan radny swoje zdanie i może się wypowiedzieć.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – przerwał wypowiedź Przewodniczącego Rady i zwrócił się do niego i stwierdził, żeby zachowywał się jak człowiek, gdyż atakuje na tej sali wszystkich z prawej strony, z lewej strony, wszystkich po kolei i wszystko, co powie to jest święte, czy tak?

Rada Gminy, to nie jest maszyna do głosowanie, 48 godzin przed sesją dostaje dość duże materiały, to jest książka, i nie wie jak pozostali radni, ale on się do sesji zawsze przygotowuje. W dniu dzisiejszym będą podejmowane decyzje, które będą skutkować 30 kilka lat i trzeba się zastanowić i nie od tak ma podnieść rękę, że musi, wcale nie musi.

Zwrócił się do Przewodniczącego Rady, aby prowadził sesję tak jak powinien prowadzić prawdziwy Przewodniczący, nie atakować wszystkich, te swoje intrygi, które Przewodniczący knuje to lepiej wykorzystać na prace dla gminy, bo ma Przewodniczący obowiązek cyt. *„brzydko powiem zasrani, i na pracę w swoim Wagańcu, przepraszam, że to powiem, ale muszę, dziwię się, że jeszcze ktokolwiek na Pana w Wagańcu głosuje, tak nie można”*.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że Pan Wójt złożył do niego wniosek o zwołanie Sesji ....

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – przerwał wypowiedź, i zwrócił się z zapytaniem, kto ten wniosek podpisuje?

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że nie wie, jeżeli następnym razem Pan Wójt złoży wniosek ....

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – przerwał wypowiedź, zwrócił się z zapytaniem, cyt. *„dlaczego soltysów nie ma na tej Sesji, co powiedział Pan na tamtej Sesji? Zegnał Pan, że to jest wina Wójta - tak ? A kto zaprasza na Sesję, kto ludziom wytłumaczy jak nie soltys?”*

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – porosił, aby Pan radny Kołowrocki, się uspokoił i zaczął używać bardziej adekwatnych wyrażań.

Zwrócił się do Pana Wójta, gdyż radny taki problem poruszył, to nie wie, jak Wójt się do niego zwróci o zwołanie sesji, to ma ten wniosek podrzeć i wyrzucić do kosza?

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że jakby był Przewodniczącym Rady, niestety nigdy nie był, to by wziął samochód, albo rower i przejechałby większość radnych i się zapytał, i by tak zrobił.

I też się zastanawiali z pracownikami, czy nie za dużo punktów, a z drugiej strony poinformował pracowników, że radni upomina ligo, że Sesje mają po 30 punktów, więc zaproponował, aby dołożyć te trzy punkty.

Gdyby Pan Przewodniczący się przejechał po radnych, i większość by powiedziała, że Sesja nadzwyczajna ma mieć tylko 4 punkty, to on by się dostosował i te punkty od 6 do 8 by nie były proponowane.

**Radna Jadwiga Czekala** – stwierdziła, że porządek obrad był przegłosowany i po co ta dyskusja?



**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że Pan Wójt pytał się radnych wcześniej, gdyż martwił się, czy będzie kworum, i się pytał radnych i teraz w ogóle tych sugestii Pana Wójta nie rozumie? Ponieważ Pan Wójt z radnymi rozmawiał, a teraz się dziwnie zachowuje.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że to Pan Przewodniczący się dziwnie zachowuje.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec – *stanowi on załącznik Nr 11 do protokołu.*

Poinformował, że w związku z tym, iż Pan radny Mieczysław Kołowrocki złożył wniosek, aby odczytać ten załącznik do uchwały, tj. zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych. Poddał wniosek pod głosowanie poprosił radnych o podniesienie ręki.

**Radna Ewa Pietrus** – stwierdziła, że wszyscy umieją czytać.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 13 radnych, liczba nieobecnych 2 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek nieobecni) **w głosowaniu jawnym przy:**

**Głosy „za” – 1** (radny M. Kołowrocki)

**Głosy „przeciw” – 8** (Przewodniczący RG J. Różański, Wiceprzewodnicząca RG P.Smykowska, radni: J. Czekala, E.Pietrus, A. Łopatowska, Z. Czajkowski, D. Butlewski, W. Stefański)

**Głosy „wstrzymujące się” – 4** (radni: J. Michalska, R. Zwierzchowski, J. Budny, J. Urbański)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- odrzuciła wniosek radnego M. Kołowrockiego w sprawie odczytania załącznika do procedowanej uchwały.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 13 radnych, „za” przyjęciem wniosku radnego M. Kołowrockiego był 1 głos, głosów „przeciw” było 8, 4 radnych „wstrzymujących się” od głosowania, stwierdził, że Wysoka Rada odrzuciła wniosek radnego M. Kołowrockiego w sprawie odczytania załącznika do przedmiotowej uchwały.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poprosił o zabranie głosu Pana Edwarda Musiał Sekretarza Urzędu.

**Sekretarz Edward Musiał** - poinformował, że generalnie, jest to .....

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – przeprosił i przerwał wypowiedź, stwierdzając, że jest to związane z tym tematem, on tak uważa i większość radnych, że jest to dość ważne, jest święcie przekonany, że większość radnych się z tym nie zapoznała, gdyż nie miała na to czasu, poprosił o 5 min. przerwę w obradach, żeby mógł sobie to przeczytać.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że zanim ogłosi przerwę, to poprosi o zabranie głosu Pana Sekretarza, ponieważ w dniu dzisiejszym Urząd Gminy pracuje krócej, a w związku z tym, że są inwestycje przygotowywane, wiadomo taką kluczową osobą jest Pan Musiał, dlatego żeby czasu Pana sekretarza nie marnować, to poprosił o zabranie głosu.

**Sekretarz Edward Musiał** - poinformował, że problem powstał w momencie przygotowywania zarządzenia odnośnie przeprowadzania konsultacji społecznych, dał ten projekt do zatwierdzenia przez Pana Radcę Prawnego Urzędu, który stwierdził, że nie można tego zrobić w ten sposób, muszą być ogólne ramy przeprowadzania konsultacji społecznych, a wtedy Wójt będzie miał upoważnienie do Zarządzeń w sprawie przeprowadzania konsultacji.

Ponieważ Statut jest takim aktem gminy, który obowiązkowo podlega konsultacji społecznych w związku z tym trzeba było tą uchwałę przygotować, z uwagi na termin wejścia w życie 14 dni od dnia publikacji, nie wie, kiedy Wojewoda w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko – Pomorskiego zamieści tą uchwałę. I tak jak Pan Przewodniczący już wspomniał, Statut należy podjąć przed ukończeniem obecnej kadencji Rady Gminy. W przypadku gdyby nie było to zrobione, to nie mogłaby się ukonstytuować nowa Rada Gminy, nie ma takiej możliwości. Ustawodawca nałożył takie terminy.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zwrócił się do radnego, i uważa, że Pan Sekretarz powiedział to dość precyzyjni, ściślej niż on to powiedział, i jest to dość jasno przedstawione.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – przyznał, że to, co Pan Sekretarz powiedział, to jest jasne. Ale chciał to trochę rozwinąć, ale Pan Przewodniczący nie pozwolił, gdyż odsunął do wolnych wniosków, bo były konsultacje w dniu 24 lipca br. ...

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poprosił jednak odnieść się do tego w interpelacjach i wolnych wnioskach, rozumie, że można nie mieć czasu, ale należy szanować porządek obrad.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – poinformował, że ma czas, ale chciał powiedzieć, że trzeba się zastanowić, w jaki sposób, być może to jest wszystko dobrze, tego nie czytał, ponieważ nie miał czasu, tego jest za dużo jak na jeden dzień i po prostu chciał powiedzieć kilka słów o powiadamianiu ludzi o konsultacjach, były konsultacje 24 lipca br. było pięciu mieszkańców, i jeden mieszkaniec zainteresowany z poza terenu gminy, ale ma tu swoje grunty, było trzech radnych. I musi tu wszystkim powiedzieć, że bardzo dużo czasu poświęca na pracę dla gminy, i gdyby ktoś mu nie przypomniał to by na te konsultacje nie przyjechał, nie było to powiadomione, a konsultacja musi się odbyć koniec, i kropka.

Jest próbka wiatraków jak to wygląda, w studium są też tam wiatraki ujęte, trzeba się zastanowić czy to jest potrzebne, czy nie potrzebne. Może to jest dobrze to nie wie, dlatego prosił o przerwę, a Pan Przewodniczący przerwy nie zrobił, i chciał to przeczytać się z tym zapoznać, bo jeżeli radni to przegłosują a jeżeli to jest złe, to mieszkańcy będą radnych wyzywać.

Tak na marginesie, tamta Rada podjęła taką uchwałę w tamtej kadencji, i teraz inwestorzy przyjeżdżają i szukają miejsca, gdzie chcieliby inwestować, płacić podatki, dzięki temu, że Rada tego nie przegłosowała, nie ma takich gruntów i czym się przyciągnie inwestorów, tymi wiatrakami? Rada Gminy głosuje nad tym, co będzie obowiązywało przez ok. 30 lat, dlatego prosi radnych o rozsądek.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – odniósł się do radnego Kołowrockiego, że zwracał mu uwagę w sposób niegrzeczny, on pozwala się mu wypowiedzieć, chociaż uważa, że porządek obrad byłby właściwy w interpelacjach i zapytaniach. Jakby nie chce w treść ingerować, bo to jest w jakiś sposób subiektywne odczucie, czyli może by radny od czasu do czasu we własną pierś się uderzył, zarzucając komuś to, co sam Pan robi.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że konsultacje społeczne są ważne, jeżeli chodzi o wiatraki, o chlewnie i o studium. Tutaj się z radnym Kołowrockim nie zgodzi, bo powiedział, że ludzie nie zostali powiadomieni.

Przedstawił fakty, każdy sołtys dostał obwieszczenie, które musiał wywiesić na tablicy ogłoszeń, które to obwieszczenie sam podpisał przy odbiorze, poszły wiadomości SMS do mieszkańców będących w bazie, na wniosek Pana Przewodniczącego, który złożył taki wniosek o udostępnienie informacji na stronie internetowej, o aktualizację i o przypomnienie.

Były te informacje umieszczone w BIP i na stronie internetowej gminy w aktualnościach. Też ubolewa, że tak mało osób było na konsultacjach społecznych. Jednak może powiedzieć, że powiadomiono skutecznie. Były cztery sposoby na powiadamianie mieszkańców. Bo jeżeli w bazie jest 600 numerów, a mieszkańców jest ok. 4500, to jest jeden numer na jedną rodzinę. System SMS działa od 4 lat, mieszkańcy byli informowani o tym systemie i jest w bazie tylko tyle numerów.

Stwierdził, że powiadomiono skutecznie, przecież Pan radny Kołowrocki, jako sołtys też potwierdził to obwieszczenie, jako dokument.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – potwierdził, że podpisał i wisi to na tablicy ogłoszeń, ale dodał, że ustalenie terminu na dzień 24 lipca, w gminie typowo rolniczej, gdzie jest wielka susza, który z rolników myślał, że 24 ma przyjechać na konsultacje, gdyby dostał SMS to może by przyjechał.

**Radny Jarosław Budny** – również stwierdził, że nikt o tych konsultacjach u niego nie wiedział, pytał sołtysa on też nie wiedział, co tu jest nie tak z tymi SMS-ami.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – zwrócił się z zapytaniem, kto jest odpowiedzialny za bazę SMS.

**Wójt Piotr Kosik** – odpowiedzialny jest Pan Grzegorz Lasota informatyk Urzędu, poprosił go o przybycie na obrady i zaraz będzie.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – poinformował, że odnośnie Pana Przewodniczącego i prowadzenia tej Sesji, to myśli, że Pan Kołowrocki ma pełne prawo zadawać pytania, bo dotyczą one tego punktu, cyt. „*a Pan wywód zrobił dla Wójta i nie dotyczy*”.

**Radny Zbigniew Czajkowski** – w kwestii formalnej poprosił o 5 min przerwy.

Obrady opuściła Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Patrycja Smykowska – nieobecność usprawiedliwiona.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że niektórzy radni chcieli przeczytać ten załącznik, niektórzy nie, a poza tym wkradły się uważa niepotrzebne jakieś niezdrowe emocje, ponieważ jakieś komentowanie wypowiedzi, być może jakaś atmosfera „krajowa” udziela niektórym się i niektórzy jakieś programy telewizyjne oglądają, wiadomości, które mają na nich wpływ.

Na obrady przybył informatyk Urzędu Pan Grzegorz Lasota.

**Wójt Piotr Kosik** – przedstawił dokumenty, raport, który otrzymał od informatyka, i tak treść informacji z dnia 26 czerwca 2018 r. raport z wiadomością „Informujemy o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium zagospodarowania przestrzennego gminy Waganiec dnia, o konsultacjach”, doręczenie 600 SMS – 90,77% osób.

Zwrócił się z zapytaniem, co to jest to, 10 % które nie dotarły do mieszkańców, czy jest to spowodowane, że te SMS nie docierają?

**Informatyk Grzegorz Lasota** – poinformował, że to 10 % to są numery, które są nieaktywne, albo mieszkańcy zlikwidowali, nie jest zaktualizowana baza numerów, i tutaj nie ma problemu 90,77% dotarło do mieszkańców.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że w tej sytuacji, żeby emocje trochę opadły i żeby radny zapoznał się z załącznikiem oraz radni wnioskuje o przerwę, to na wniosek radnych ogłasza 5 min. przerwę – godz. 9<sup>40</sup>.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – wznowił obrady po przerwie – godz. 9<sup>50</sup>.  
Po przerwie na obrady nie powrócili radni: Zbigniew Czajkowski, Dariusz Butlewski, Agnieszka Łopatowska.

Otworzył punkt dotyczący przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec, odczytał stanowisko – *stanowi ono załącznik Nr 12 do protokołu*.  
Otworzył dyskusje do procedowanego punktu.

**Protokolant Iwona Marciniak** - zasygnalizowała, że poprzednia uchwała procedowana przed przerwą nie była głosowana.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że odbyło się głosowanie.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że to był wniosek o czytanie załącznika.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – po konsultacji z pracownikiem, i w związku z tym, że była na sali gorąca atmosfera głosowany był wniosek formalny Pana Kołowrockiego, związany merytorycznie z punktem 6, natomiast słusznie tutaj Pan Wójt i obsługa techniczna Rady Gminy zauważyła, że umknęło głosowanie dotyczące punktu 6.

Poinformował, że na sali po przerwie jest obecnych 9 radnych.

W związku z tym, że głosowana była inna kwestia, aczkolwiek związana z podjęciem uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec, powrócił do punktu 6 porządku obrad przed przerwą i przystąpił do głosowania tego punktu.

**Wójt Piotr Kosik** – zwrócił uwagę, że nie została zamknięta dyskusja do przedmiotowej uchwały.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, że może odsłuchać nagranie, gdyż uważa, że nie było dyskusji, zwracał się zapytaniem, czy są pytania, pytań nie było, dlatego mu się wydaje, że zamknął dyskusję.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** - zaproponował, aby to i odsłuchać, gdyż nie było żadnej dyskusji cyt. „*Pan się skupi na prowadzeniu sesji, a nie żeby komuś zrobić docinki, a szkoda, bo niedługo Sesja byłaby nieważna*”.

**Wójt Piotr Kosik** – stwierdził, że jak sobie przypomina, to było głosowanie nad wnioskiem Pana Kołowrockiego o przeczytaniu, ale dyskusji nie było, i zamknięcia.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – potwierdził, że słusznie Pan Wójt zauważył, ale dyskusja była, ponieważ Pan radny by nie mógł zabierać głosu, Pan sekretarz, Pan Wójt i inne osoby, czyli dyskusja była i uważa, że do tej kwestii nie ma żadnych wątpliwości. Natomiast wyniknęła taka kwestia, że radni złożyli wniosek o przerwę żeby emocje trochę opadły, żeby Pan radny mógł przeczytać ten załącznik, i wynikło pewne zamieszanie.

W związku z powyższym powrócił do punktu 6 porządku obrad tj. podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec i otworzył dyskusję, udzielając głosu Panu Mieczysławowi Kołowrockiemu.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – zwrócił się do Pana Przewodniczącego i poinformował, że cyt. *„Pan prowadzi Sesję, niech Pan te sesje prowadzi tak jak Pan uważa, a ja później zrobię to, co będzie należało do radnego, bo nie można tak, Pan sobie wybiera, otwiera dyskusję, ładnie, bo tak powinno być, zamyka dyskusję, pyta się, czy ktoś chce zabrać głos. Natomiast tutaj szkoda, że wyszło, bo by ten punkt przeszedłby, nie było głosowane i byłoby wtedy ładnie, a teraz musi być dyskusja tak jak powinno być, otwieram dyskusję, kto chce zabrać głos, zamykam dyskusję koniec, kropka przechodzimy do głosowania, a nie tak jak do tej pory”*.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że odsłuchany zostanie przebieg tego punktu, aby wyjaśnić wszelkie wątpliwości. Następnie poinformował, że jest kontynuacja punktu 6, dyskusja do procedowanej uchwały.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** - z uwagi, że nie ma chętnych do dyskusji, pozwoli sobie kilka słów na ten temat powiedzieć. Zapewne radni mają świadomość tego, że każda uchwałę Rady Gminy, można wedle potrzeb, jeśli przyszłość na to wskaże skorygować. Ten dokument został przygotowany, został zatwierdzony pod względem formalnym i prawnym przez radcę prawnego. Został radnym przedłożony do procedowania, do uchwalenie w tym kształcie po to, żeby można było wykorzystywać te zasady do czasu ewentualnej zmiany. Jeżeli Wysoka rada jeszcze w tej kadencji uzna, że te zasady, które w dniu dzisiejszym zostaną przyjęte należy zmienić, to podejmie uchwałę o zmianie tej uchwały. Jeżeli nowa Rada Gminy, bo tutaj też słyszał takie dyskusje były, że nie dajmy nie róbmy nie ustanawiamy niczego dla nowej Rady, jeśli nowa Rada Gminy uzna za stosowne żeby zasady dotyczące konsultacji społecznych zmienić, to ma takie prawo i też stosowną uchwałę dokonać zmian.

Stwierdził, iż uważa, że rzeczywiście w dniu dzisiejszym emocje biorą górę, ale on składa to na temperaturę, która jest odczuwalna i daje się we znaki od ładnych paru dni i radni to odczuwają, i urzędnicy również, ale myśli, że atmosfera i przebieg dzisiejszej sesji pozostawia wiele do życzenia, to jest jego prywatne zdanie, każdy z obecnych ma do tego prawo, ale wydaje się, że powaga sytuacji, powaga Sesji, sprawy rzeczywiście, którymi radni się zajmują dla dobra mieszkańców powinny doprowadzić do ostudzenia trochę tych emocji, i do merytorycznej dyskusji, bo dyskusja i spieranie się na argumenty zawsze jest wskazana, tylko żeby to były argumenty merytoryczne.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – stwierdził, iż odnosi wrażenie, że może niektórzy uważają, że argumenty są merytoryczne, a ktoś inny jak zabiera głos to są nie merytoryczne, poinformował, że jest kontynuacja dyskusji, prosi o zabieranie głosu.

Brak zapytań radnych do przedmiotowego tematu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – w związku z brakiem zapytań zamknął dyskusję i przystąpił do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec w wersji przedłożonej radnym.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 9 radnych, liczba nieobecnych 6 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek, Z. Czajkowski, D. Butlewski, A. Łopatowska, P. Smykowska nieobecni) **w głosowaniu jawnym przy:**

**Głosy „za” – 6** (Przewodniczący Rady Gminy J. Róžański, radni: J. Czekala, E. Pietrus, W. Stefański, J. Michalska, J. Urbański)

**Głosy „przeciw” – 1** (radny M. Kołowrocki)

**Głosy „wstrzymujące się” – 2** (radni: J. Budny, R. Zwierzchowski)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- podjęła uchwałę Nr XXXV/300/2018 w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec – stanowi ona załącznik Nr 12 do protokołu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 9 radnych, „za” podjęciem uchwały było 6 radnych, 1 głos „przeciw” i 2 głosy „wstrzymujących się”, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła uchwałę w sprawie określenia zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych na terenie gminy Waganiec.

**Ad.7**

**Przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – otworzył punkt 7 porządku obrad, tj. przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec.

Otworzył dyskusję do przedmiotowego stanowiska.

W związku z brakiem zapytań ze strony radnych, zadał pytanie, – jakie prawne znaczenie, jakie konsekwencje będzie miało przyjęcie stanowiska przez Radę Gminy w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem studium?

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – poinformował, że w związku z tym, że gmina jest w patowej sytuacji związanej z tzw. ustawą wiatrakową regulującą pewne kwestie, której wdrożenie skutkuje różnymi konsekwencjami w latach przyszłych, postanowił zacerpnąć opinii Rady Gminy, ponieważ zgodnie z sugestiami wcześniejszymi z ubiegłych lat, gdzie radni zwracali uwagę, aby konsultować z nimi ich zdanie. Jest w kropce, ponieważ jest problem nad pracami związanymi ze studium, jeszcze większy problem z rozpoczęciem prac związanych z ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Szerzej ten temat omówi Pan Arkadiusz Zak Zastępca Wójta, ponieważ on się merytorycznie tym zajmuje.

Kolejne stanowisko, które chciałby omówić to jest również stanowisko Rady dotyczące rozliczenia robót związanych z wykonaniem nowego asfaltu w miejscowości Sierzchowo, również chce, aby Rada Gminy wskazała swoje stanowisko, co sądzi na ten temat, bo uważa, że prace zostały wykonane źle. Jest skłonny nie udzielać pomocy finansowej, ale jeżeli tutaj sugestie będą inne, to w dyskusji wszystko wyjdzie.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poprosił radnych o zadawanie pytań odnośnie procedowanego stanowiska.

**Radny Jarosław Budny** – odniósł się do konsultacji odnośnie powiadamiania, czy wszyscy wiedzieli, czy nie wiedzieli, to jest ważna decyzja, ważna konsultacja i jego zdaniem należy taki wniosek złożyć o powtórzenie konsultacji społecznych, bo to są ważne decyzje dla gminy i jeżeli przychodzi 5-6 osób, to znaczy, że coś jest nie tak, albo nie w porę w takim terminie niedogodnym dla mieszkańców, wiadomo, że żniwa, jest to gmina rolnicza, w większości rolników nie miało czasu się tym zająć. A to może mieć skutki późniejsze, nie byli informowani, nie wiedzieli, nie mieli czasu, nie mieli możliwości i dlatego wnioskuję o stworzenie jeszcze raz konsultacji społecznych o szerszym poinformowaniu mieszkańców. Nie wie, dlaczego akurat taki termin był wybrany, jest okres urlopowy, większość miała zaplanowane urlopy, są żniwa, o takim planie to się mówi już dosyć wcześniej, to nie jest z dnia na dzień, że jest potrzebna decyzja o podjęciu uchwały czy innych dokumentów prosi o szersze informacje do mieszkańców.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – odniósł się do wniosku, który złożył Pan radny, fakt, że znowu jest to nie ten punkt, ale pozwoli sobie zabrać głos, uczestniczył w tej dyskusji publicznej, która była zorganizowana 24 lipca br. wnioskowano do Pań urbanistek, które zajmują się tym tematem, aby ponowić takową dyskusję publiczną. Panie urbanistki powiedziały, że nie widzą żadnego problemu, są w stanie przyjechać na kolejny termin, pod warunkiem, że taki wniosek pisemny formalny zostanie złożony do Wójta. Niestety, do dnia dzisiejszego nic takie się nie stało, i są tylko wnioski niektórych mieszkańców o udostępnienie jakby wglądu do tego projektu zmian, i to można zrobić bez wniosków nawet pisemnych, ono jest do dyspozycji, można przyjść zapoznać się, porozmawiać z pracownikiem, który tym się zajmuje.

Stwierdził, że myśli, iż można przyjąć wniosek Pana radnego, jako formalny wniosek w tej sprawie i będzie organizowane kolejne spotkanie dotyczące tej dyskusji publicznej nad tą kwestią, natomiast obecni muszą mieć świadomość pewnych terminów, które zbliżają się nieuchronnie. Termin lipca 2019 roku jest tym terminem granicznym, gdzie w sytuacji pozostawienia aktualnego stanu prawnego, czyli bez zmian ustawy odległościowej tzw. wiatrakowej dojdzie do sytuacji zamrożenia możliwości rozwoju budownictwa mieszkaniowego lub o funkcji mieszanej. Dlaczego, w znaczącym stopniu, jakby w znaczącym obszarze, dlatego, że ta ustawa odległościowa określa taki daleki obszar oddziaływania tych wież wiatrowych, że nie będzie możliwości na ok. osiemdziesięciu kilku procentach obszarów gminy Waganiec wybudowania jakiegokolwiek budynku mieszkalnego lub o funkcji mieszanej.

Z tym terminem dyskusji publicznej będzie trzeba się śpieszyć, dlatego że po przeprowadzeniu jest kolejny etap składania wniosków do tych zmian studium, to jest kolejny czas na to żeby mieszkańcy mieli szansę wypowiedzieć się w tym zakresie i cały proces procedowania nad zmianą tego studium trwa całą tą kadencją, dlatego, że na początku tej kadencji gmina dostała informację o wyroku sądu, który uchylił tą wcześniejszą zmianę i trwa już kilka lat. A teraz zanim dojdzie się do finału tej sprawy, to minie pewnie jeszcze kilka miesięcy i muszą obecni mieć świadomość, że nawet nie jest wiadomo do końca, czy ta zmiana zostanie uchwalona. Dlaczego? Dlatego, że robią od samego początku wszystko, spierają się ze wszystkimi organami, co, do których mają obowiązek opiniowania, zatwierdzania projektów tych zmian, gdyż za wszelką cenę nie chcą dopuścić do sytuacji, w której na zmianie studium pojawią się te wiatraki z tym obszarem oddziaływania. Robione jest wszystko i nie wyrażają na to zgody, natomiast, jeśli zostanie to narzucone odgórnie, to już nie będzie na to wpływu, w tej chwili ta ustawa tak funkcjonuje. Podejmowane były działania również w zakresie zmian tej ustawy, z angażowaniem wszystkich posłów z opcji rządzącej, bo oni mają wpływ na tą kwestię i niestety nie otrzymano żadnej odpowiedzi.

Były słuchy, że rządzący przygotowują zmianę tej ustawy, chociażby w zakresie odłożenia zmiany terminu tego okresu przejściowego, czyli nie ten 2019, tylko odłożyć go w przyszłości, żeby była szansa na to żeby i zmiany studium wprowadzić i uchwalić miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

Także, jeśli chodzi o tą dyskusję publiczną, to już w dniu dzisiejszym rozpoczną działania z racji tego, aby ten dodatkowy termin ustalić również z informowaniem w formie SMS, natomiast, jeżeli ktoś będzie się chciał przyczepić, do tego, że nie został poinformowany, albo że to jest zły czas, bo są żniwa, to zawsze się przyczepi. Bo gdyby czekali po żniwach, to lipca 2019 r. to by została naprawdę bardzo mało czasu.

I teraz przechodząc do punktu, nad którym radni obecnie procedują, czyli sprawa miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, to też jest istotna kwestia o tyle, że radni w budżecie tego roku zabezpieczyli pewną część środków finansowych na miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego, ta pula środków w tej chwili jest bardzo mała, gdyż były przesuwane przez Wysoką Radę na inne cele, ale jeszcze takowe zadanie budżetu pozostało w nieznacznej części o tyle istotne, że w zestawieniu z tą odległościową ustawą wiatrakową po przyjęciu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego będzie szansa pomimo tej ustawy odległościowej, pomimo jakby wrzucenia na siłę tych wiatraków i obszarów oddziaływania będzie szansa wybudowania budynków mieszkalnych w tych obszarach pod warunkiem, że w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego takowe obszary zostaną wskazane, jako pod budownictwo mieszkaniowe.

I teraz, dlaczego prośba, wniosek Wójta, aby radni się w tej kwestii wypowiedzieli?

Po pierwsze, została pewna część środków zabezpieczona, drugie termin graniczny lipiec 2019 r., czyli na dobrą sprawę w tej chwili już nie ma nawet roku, i brak gwarancji ze względu na fakt procedowania i problemów z procedowaniem zmiany studium, brak gwarancji, że w tym terminie uda się te miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego uchwalić. I muszą mieć radni świadomość, że jeśli ta decyzja będzie na „tak”, że już trzeba rozpoczynać te prace, i pieniądze będą musiały być zwiększone, jednak nie jest wiadomo, jakie to będą kwoty, ale to będą duże pieniądze, to pomimo tego, że rozpocznie się te prace, podpisze się umowy, czyli zobowiązanie finansowe na wykonanie prac, to nie będzie gwarancji, że do końca lipca 2019 r. zostaną te miejscowe plany w sposób skuteczny wdrożone, czyli być może będzie tak, że nie ucieknie się od tych konsekwencji, dlatego prośba Wójta, aby Wysoka Rada wypowiedziała się w tym temacie, gdyż jest organem stanowiącym w gminie i ma prawo decydowania o takich strategicznych decyzjach w związku z tym ten wniosek Wójta wydaje się zasadny i radni muszą ocenić, w jakim kierunku rzeczywiście należy podążać.

Poinformował, że Pan Przewodniczący zapytał o moc sprawczą, czy też konsekwencje prawne?

Rada Gminy ma między innymi taką możliwość podejmowania uchwał, stanowisk, apeli, odezwo do różnych instytucji, czy zajmowania stanowiska w określonej sprawie. Zajęcie stanowiska jest tego typu instytucją, to nie jest uchwała, to jest wyrażenie stanowiska w pewnej kwestii, Rada Gminy, jako organ stanowiący zajmuje stanowisko uważając, że w tej sprawie należałoby tak postąpić. Oczywiście kwestia wykonawstwa tego pozostaje w gestii Wójta, ale Wójt chce z Radą wspólnie podjąć tą decyzję w tym zakresie, żeby znowu nie było zarzutów, że radni zostali pominięci, że nie wiedzieli, jak ta sprawa do końca wygląda?

To jest próba podejmowania decyzji wspólnie.

Radna Ewa Pietrus opuściła obrady – nieobecność usprawiedliwiona.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – podziękował, za wypowiedź i poprosił radnych o udział w dyskusji.



**Radny Mieczysław Kołowrocki** – zwrócił się z zapytaniem do pana Wójta, jeżeli by podjął taką decyzję o rozpoczęciu prac nad planem zagospodarowania przestrzennego, to obejmowałoby to całą gminę, część gminy, i jakie miejscowości?

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – poinformował, że pomysł wynika z faktów, które już w przeszłości zostały ustalone, czyli z propozycji, które zostały przyjęte przy okazji uchwalania zmian do studium w 2012 r., bo ta zmiana jest z 2012 r. która została uchylona wyrokiem sądu administracyjnego. I to są niektóre miejscowości, to nie jest tak, że nawet całe miejscowości, są to obszary wskazane i przyporządkowaną mają taką funkcję właśnie budownictwa mieszkaniowego, tych obszarów na terenie gminy Waganiec jest zaledwie kilka, jeśli nie kilkanaście. Tak ogólnie można powiedzieć, że na mapie to są te tereny, które są zaznaczone kolorem brązowym, ale to nie jest do końca tak, nie chciałby tu o szczegółach mówić, bo tutaj powinny się urbanistki wypowiedzieć.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że na tych obszarach zaznaczonych kolorem brązowym, jakie zostały wywołane, jeżeli chodzi o miejscowe plany?

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – potwierdził, że tak, bo te obszary mają taką funkcję, dla innych nie będzie w ogóle możliwości, ale te obszary niestety znajdują się jakby w zakresie oddziaływania wiatraków tych dużych, to są te duże okręgi z fioletowym odcieniem na mapie, na całym obszarze gminy Waganiec, to jest ok. 80%. I tutaj na mapie nie są wszystkie wiatraki jeszcze uwzględnione, bo na etapie tworzeniu tej mapy jeszcze nie wszystkie turbiny wiatrowe te duże miały pozwolenia na budowę i nie mogły być uwzględnione na tej mapie, z tego, co wie podczas tej dyskusji publicznej Pani urbanistki odnosiły się do tej kwestii i wskazywały te obszary.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że nie wskazywały tych obszarów.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – potwierdził wypowiedź Zastępcy Wójta, poinformował, że był na tym spotkaniu, siedział naprzeciw Pań planistek i wskazywały one te obszary.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – poinformował, że był też na tym spotkaniu, były zapytania i Pani urbanistka, jeżeli ktoś pamiętał numer działki, to trzeba było powiedzieć, ale też nie potrafiła odpowiedzieć na to, bo trzeba było to napisać.

Zwrócił się do Pana Przewodniczącego, aby nie kłamał, nikomu nic nie wyjaśniła, był tutaj Pan Lemański i może potwierdzić tutaj, dlaczego Pan Przewodniczący kłamie?

Stwierdził, że ta Pani nie była przygotowana, i jeżeli się przychodzi na konsultacje to powinien znać numery działek, które go interesują, tego też nie wiedział.

Podkreślił, że jest radnym całej gminy, ale jeżeli chodzi o te tereny, gdzie on mieszka, Wiktoryn, Konstątnowo, Brudnowo, swoje działki pamięta, ale nie pamięta poszczególnych działek w innych miejscowościach.

Były zapytanie od obecnych na spotkaniu i ta Pani nic nie odpowiedziała, dlatego niech Pan Przewodniczący nie kłamie.

Po 8 sierpnia br. mogą mieszkańcy pisać swoje uwagi, zależało tym Paniom na konsultacji i ona się odbyła, nie wie, czy ktoś z tego spotkania napisał protokół czy nie?

Zwrócił się do Przewodniczącego Rady, czy jest protokół z tych konsultacji?

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że Pan Wójt delegował swojego pracownika, on był, jako mieszkaniec.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że myśli, że był Pan Różański, jako Przewodniczący Rady.

Jeżeli są pozwolenia już na budowę jest grupa mieszkańców, którzy zadają pytania odnośnie tych wiatraków, bo wiadomo jest grupa zwolenników i jest grupa przeciwników. Rozumie jest pozwolenie na budowę stoi wiatrak, dowiedział się na tej konsultacji, że jest wyrok z Sądu, że nie można tam wiatraków pobudować, a Starostwo dało pozwolenie na budowę. Też tego nikt nie wiedział, dowiedział się na tym spotkaniu, że jest wyrok Sądu.

Chodzi mu głównie o mieszkańców Konstaktynowa jakieś 200-400 metrów od nich planuje się budować wiatraki, i tam Ci ludzie mieszkali, mieszkają i będą mieszkać i we wrześniu 2019 r., jeżeli się nic nie zmieni, ten mieszkaniec nie będzie mógł nawet „ubikacji” pobudować. Dlaczego teraz te wiatraki teraz wrysowywać w to studium, skoro ich jeszcze nie ma?

Jeżeli się nic nie zmieni, to należy zapamiętać, że na terenie szkoły w Zbrachlinie będzie można dobudować salę gimnastyczną.

A Paniom urbanistkom zależy żeby to studium przeszło, być może nie tylko im, jak nie będzie studium nie będzie można robić miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Teraz jak radni wyrażą swoją opinię i Pan Wójt podejmie decyzję o rozpoczęciu takiego całego planu, to są bardzo duże pieniądze i też należy się nad tym zastanowić, bo należy najpierw wiedzieć, jakie to są pieniądze. Dobrze to się składa, kończy się kadencja tej Rady Gminy i będzie to historyczna decyzja.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – odniósł się do wypowiedzi radnego Kołowrockiego, ponieważ Pan radny zarzucił mu wprost kłamstwo!

Dlatego uważa, że musi się do tego odnieść, cyt., „*Panie radny, ja mówiłem, że Panie planistki wskazywały obszary, strefy oddziaływania, natomiast numery działek to jest co innego*” Poinformował, że będą Panie planistki, to może radnemu to wyjaśnią, one pokazywały obszary w strefie i on również mówił o obszarach w strefach i one tak pokazywały, natomiast Pan radny mu kłamstwo zarzucił, a numery konkretnych działek to jest, co innego. Strefa to jest obszar, natomiast działki to jest numer, oznaczenie geodezyjne. Przynajmniej dla niego jest różnica między działką np. Nr 50/2015, a obszary sołectwa Waganiec, Szpitalka, Wólne, Przypust, to jest różnica.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – poinformował, że jest to problem dla gminy Waganiec i nie tylko dla gminy Waganiec i w związku z tym i emocje i wzburzenie wielu osób min. i ich, gdyż od prawie 4 lat robią wszystko, aby te wiatraki w tym studium się nie znalazły, żeby przyjmować stare zasady, czyli zupełnie mniejsze obszary oddziaływania. Dotychczas po wielu bojach udawało się jakby pozyskać kolejny etap w kwestii procedowania nad zmianą studium, ale być może na ostatnim etapie zatwierdzenia nie będzie możliwości zatwierdzenia tejże zmiany studium bez wprowadzania tych wiatraków. To, co powiedział wcześniej robione jest wszystko, aby te nowe wiatraki w tym nowym kształcie z tymi dużymi obszarami oddziaływania nie znalazły się na tym studium. Jeśli chodzi o miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego Pan radny wspominał o tym, że jeśli nie będzie tego do tego września przyszłego roku nie będzie możliwości pobudowania żadnego budynku, tu nie jest tak do końca. Tu trzeba uzupełnić, jeśli do tego czasu inwestor kimkolwiek by był uzyska ostateczne prawomocne pozwolenie na budowę, to będzie miał taką możliwość i kwestia sali gimnastycznej też będzie rozważana, jeśli Wysoka Rada taką decyzję podejmie, żeby uchronić się przed tymi konsekwencjami. Niestety, będzie trzeba pewnie podejmować takie decyzje a nie inne, aby przygotować dokumentację, aby uzyskiwać pozwolenia na budowę, jeśli nie dojdzie do zmian tej ustawy odległościowej, wiatrakowej.

Poinformował, że to są bardzo ważne kwestie i dlatego chcą z Wójtem, aby radni właśnie wypowiadali się jak najszerzej na ten temat, czy rzeczywiście podjąć tą próbę ustanowienia tych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, chociaż dla tych obszarów, które mają szanse pozyskać te miejscowe plany i nie są to wszystkie, niestety obszary.

I Pan Wójt po to do Wysokiej Rady się zwrócił z taką prośbą w zakresie zajęcia takiego stanowiska, żeby mieć pewność, że procedowanie nad miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego dla tych obszarów, które są możliwe jest dobrym rozwiązaniem. Bo jak wytłumaczyć części mieszkańcom, którzy nie mają takiej możliwości, bo nie ma możliwości tam ustanowienia planów zagospodarowania przestrzennego, że się tego nie zrobiło, że części się zrobiło, a pozostałej nie.

Przecież radni powinni mieć świadomość, bo przecież rozmawiają z mieszkańcami, jako przedstawiciele ich w organie stanowiącym Radę Gminy, jak do tych kwestii podchodzą, gdyż należy podjąć tą trudną decyzję wspólnie. I wtedy przystąpić do tych prac bądź nie przystępować, ale wtedy zdają się wszyscy tylko i wyłącznie na los, bo nie jest wiadome, czy ustawodawca zdecyduje się wydłużyć ten termin, w którym będzie możliwość procedowania nad tymi dokumentami lub zmienić tą ustawę. Bo zamysł tej ustawy był słuszny, bo nawet nazwę dobrą zawiera, że to jest ustawą w zakresie inwestycji elektrowni wiatrowych. I ta ustawa miała regulować możliwą odległość do posadowienia elektrowni wiatrowych od budynków mieszkalnych, tylko że ostatecznie być może, że w wyniku działania lobby doszło do sytuacji takiej, że ona reguluje odległość wiatraków od budynków mieszkalnych, ale i w drugą stronę budynków mieszkalnych od wiatraków. I w ten sposób niestety te ograniczenia zostały wprowadzone.

Razem z Wójtem mają nadzieję, że zostanie ona zmieniona, ale tak jak wcześniej wspomniał pomimo tych inicjatyw, nie ma żadnego odzewu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że powtórzy pytanie radnego Jarosława Budnego z doprecyzowaniem – gdyby mieszkańcy złożyli wniosek o konsultacje społeczne i np. odbyłyby się one za tydzień, czy też za dwa, czyli dla Wójta, jako organu wykonawczego te wszystkie terminy by się przesunęły i liczone byłyby od nowa, czy dla Wójtów jest miarodajna konsultacja z dnia 24 lipca br., a to niby byłyby konsultacje społeczne, ale tak nie do końca z tymi terminami?

Czy Wójt przyjmie 24 lipca br. i liczenie terminów od tej daty, czy mieszkańcy tą kwestię składając wniosek mogą zmienić np. o dwa tygodnie, o miesiąc te konsultacje społeczne przesunąć?

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – stwierdził, że to jest pytanie takie prawnicze, on pozostawi jednak pewien margines błędu, bo do końca nie czuje się kompetentny, aby w 100 % zapewnić obecnych o stanie faktycznym.

Odniósł się tylko do treści tego obwieszenia i w tym obwieszeniu była następująca informacja, że cyt. „Z ww. projektem i prognozą można się zapoznać w dni robocze, w terminie od dnia 26 czerwca 2018 r., do 8 sierpnia 2018 r., w siedzibie Urzędu Gminy w Wagańcu, w godzinach urzędowania od 7<sup>30</sup> do 15<sup>30</sup>, w sali konferencyjnej, ul. Dworcowa 11, 87-731 Waganiec.

*Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 24 lipca 2018 r., o godz. 15.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Wagańcu”.*

I teraz po zakończeniu tego okresu, czyli po 8 sierpnia br. w terminie zgodnie z zapisami tego obwieszczenia w okresie 21 dni roboczych będzie można składać wnioski do zmian tego studium. Więc logicznie wychodząc z tego doszedłby do wniosku następującego, że być może nie należałoby już tego spotkania, które ewentualnie byłoby organizowane nazywać konsultacjami, dyskusją publiczną, ale tak do niego podejść, pod warunkiem, że mieści się ono w terminach od 24 czerwca do 8 sierpnia, i tutaj wygląda to w sposób nieciekawym.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że pozostałoby tylko 6 dni.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – przyznał, że zostałyby tylko kilka dni i wtedy pewnie nie byłoby problemu.

Wydaje mu się, że jakby dalej idąc, jakby tym tokiem rozumowania, gdyby przyjąć, że te kolejne spotkania nie nazywać konsultacjami społecznymi, dyskusją publiczną, tylko organizowania się w celu spotkania i omówienia, bo mają takie prawo, razy spotkać się z mieszkańcami i omówić sobie te kwestie, czyli jakby procedura nie byłaby zachwiana nawet jeszcze w tym terminie tych 21 dni po zakończeniu tego okresu, ale znowu żeby to nie było 21 dni, tylko odpowiednio wcześniej, aby mieszkańcy mogli o tym podyskutować, przeanalizować i mieli szansę jeszcze złożyć te wnioski, o których była mowa, bo tutaj już nie byłoby możliwości przesunięcia terminu, to jest te 21 dni od tego 8 sierpnia.

**Radny Jarosław Buny** – stwierdził, że można powiedzieć, że jest już po konsultacji, bo ten tryb już biegnie.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – potwierdził, że tryb biegnie, natomiast wydaje mu się, że jest możliwe zorganizowanie takiego spotkania, i uważa, jest to jego zdaniem, że nie zakłóci się przebiegu tego trybu, tylko w sposób jakby niewskazujący na to, że to są jakby konsultacje, czy dyskusja publiczna. Jest spotkanie nt. zmian studium, informujemy już nie przez obwieszczenie, bo to jest tryb administracyjny, tylko może być już kurenda, tak samo można postąpić jak w przypadku tego obwieszczenia tylko nie formalizując tego spotkania.

**Radny Jarosław Budny** – poinformował, że ta konsultacja nic nie zmieni i nic nie wniesie.

**Wójt Piotr Kosik** – poinformował, że zmieni, bo termin na składanie wniosków i tak będzie zachowany, a mieszkańcy będą mieli większą wiedzę na ten temat, także myśli, że zmieni.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zwrócił się z zapytaniem, do którego mieszkańiec gminy może złożyć wniosek?

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – odczytał zapis obwieszczenia zgodnie z ustawą „*mogą wnieść uwagi i wnioski do ustaleń przyjętych w projekcie zmiany studium w okresie 21 dni roboczych licząc od dnia zakończenia okresu wyłożenia w/w studium tj. do dnia 8 września 2018 r.*”

Dlatego to spotkanie powinno się odbyć stosunkowo wcześniej, niż ten graniczny termin po to, aby po tym spotkaniu jeszcze mieszkańcy mieli szansę przemyśleć, przeanalizować i złożyć ewentualnie w tym terminie wnioski czy uwagi.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – w związku z brakiem pytań z sali zamknął dyskusję nad tym punktem porządku obrad.

Poinformował, że to nie jest forma prawna uchwały to jest stanowisko, więc w świetle źródeł prawa mamy do czynienia z inną mocą prawną, co Pan Wójt wcześniej w swoim wywodzie mówił.

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie stanowiska w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec.

Poinformował, że głosowane jest tylko stanowisko Rady Gminy w punkcie, który był przedmiotem procedowania Wysokiej Rady.

Poprosił o podniesienie ręki - kto jest za „przyjęciem” stanowiska.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 8 radnych, liczba nieobecnych 7 radnych** (radni: M. Misiak, J. Brózek, Z. Czajkowski, D. Butlewski, A. Łopatowska, P. Smykowska, E. Pietrus nieobecni) w głosowaniu jawnym przy:

**Głosy „za” – 0**

**Głosy „przeciw” – 1** (Przewodniczący Rady Gminy J. Różański)

**Głosy „wstrzymujące się – 7** (radni: J. Michalska, M. Kołowrocki, J. Czekala, R. Zwierzchowski, W. Stefański, J. Budny, J. Urbański)

**Głosy „nieoddane” - 0**

**- odrzuciła stanowisko w sprawie rozpoczęcia prac nad ustanowieniem miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla Gminy Waganiec w kontekście zmian studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Waganiec.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 8 radnych, „za” przyjęciem stanowiska radni nie oddali głosu, 1 głos był „przeciw” i 7 osób „wstrzymało się” od udziału w głosowaniu, stwierdził, że Wysoka Rada odrzuciła proponowane stanowisko.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – podkreślił, że Wysoka Rada nie przyjęła proponowanego stanowiska.

Stwierdził, że rozumie, a stanowisko brzmiało, „że pomimo tego występującego w tym zakresie ryzyka i opisywanych problemów przystąpić niezwłocznie do rozpoczęcia prac”, czyli Rada Gminy była „przeciw” przystąpieniu do rozpoczęcia prac.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – potwierdził, że Rada Gminy nie przyjęła w/w stanowiska, nikt z radnych nie był „za”.

**Ad.8**

**Przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb”.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – otworzył następny punkt porządku obrad tj. przyjęcie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb”.

Następnie odczytał w/w stanowisko - *stanowi ona załącznik Nr 14 do protokołu.*

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – otworzył dyskusję do procedowanego stanowiska.

Brak dyskusji z sali.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że jak Wysoka rada wie, od kilku lat ze Starostą Aleksandrowskim współpracuje się dobrze, są realizowane wspólne inwestycje drogowe. Również tutaj została podjęta kierunkowa uchwała przez Radę Gminy Waganiec w sprawie drogi powiatowej 2611C Dąbrówka Duża – Waganiec na odcinku 1920 mb.

Inwestor miał tą drogę wykonać do końca sierpnia, jak obecni na Sali wiedzą na poprzedniej Sesji było poruszane zagadnienie związane z tą drogą.

Rada Gminy przyjęła uchwałę kierunkową, natomiast zawarcie umowy z Panem Starostą i zabezpieczenie interesów gminy należało do Wójta Gminy. W związku z tym Pan Wójt tą drogą jeździ, no chyba, że jeździ przez Ciechocinek, czy przez Nieszawę, on tego nie wie, ale zakłada, że jest to najkrótsza droga i Pan Wójt tą drogą jeździ i Pan Wójt jak na ostatniej sesji powiedział też mankamenty tej drogi zauważył.

Pan Starosta teraz ma kilka możliwości, co z tą całą sytuacją zrobić, podobnie z tego, co pan Wójt mówił, rozmawiał nie widział tej umowy, ale znając Pana Wójta na pewno interesy gminy zabezpieczył i w to nie wątpi.

Co prawda drugiej strony też chciałby wysłuchać w związku z tym, że Pan Starosta jest na urlopie, to zaprosił go w innym terminie na spotkanie?

Z treści oświadczenia wynika, że na pewno rozmowy były prowadzone i na pewno Pan Wójt i Pan Zastępca Wójta jeździli do Starosty. Tu niektórzy na sali się uśmiechają, ale czy Pan Starosta przyjedzie do Gminy raczej nie sądzi, żeby Pan Starosta przyjechał się tłumaczyć z wykonania tej drogi podobnie jak Wojewoda, też nie przyjedzie i raczej nie będzie się tłumaczył.

Natomiast z tego, co Pan Wójt mówił, co jest wiadome, bo jeździ po tej drodze, to jest taka dosyć strategiczna droga, która znaczenie skraca odległości, czy jadąc do Ciechocinka, czy też do Aleksandrowa Kujawskiego.

Zwrócił się do Wójta, że wszyscy zdają sobie sprawę, że wszystkiego nie może powiedzieć, ale zapewne Pan Wójt i Zastępca Wójta prowadzili rozmowy, bo jeżeli chodzi, o jakość wykonania, to Pan Wójt rozmawiał, chodzi o to ile razy Pan Wójt z Panem Starostą i Zastępcą Wójta się spotykali, czy Starosta w ogóle nie chce z wójtami rozmawiać, czy ich przyjął, czy Pan Starosta ma swoje argumenty, i czy Pan Wójt ma swoje argumenty?

**Wójt Gminy Piotr Kosik** - przedstawił realizację zamówienia, jak i w trakcie i po uczestniczyli w nieformalnych spotkaniach, czyli jeździli do Pana Starosty, spotykali się również w Zarządzie Dróg Powiatowych, bądź wielokrotnie na budowie. Od początku były zgłaszane uwagi, co do jakości wykonania tych dróg. Dokumenty i oświadczenia min. Inspektora Nadzoru Pana Żbikowskiego wskazują na to, iż prace zostały wykonane poprawnie. Jednak razem z Zastępcą Wójta twierdzili, że nie zostały one wykonane poprawnie, co wynika z dokumentów, specyfikacja zamówienia wskazuje na wykonanie niektórych prac związanych z tym remontem min. na wykonanie sfrezowania tych muld. Co miało doprowadzić do tego, że nowy asfalt również nie będzie wysłany muldami, to frezowanie się nie odbyło, Pan Żbikowski w swoim oświadczeniu pisze, że było to uzgodnione z Wójtem, oczywiście takich uzgodnień nie było ma świadków w osobie Pana Zastępcy Wójta Arkadiusza Żak i Pana Radnego Powiatowego Macieja Włocha, że były zapewnienia takie, że ta droga będzie jeszcze lepiej wykonana, a niżeli droga od Sierzchowa do Dąbrówki.

Droga nie została wykonana zgodnie ze specyfikacją i to jest istotne i ważne. To nie jest jego widzimisie, czy kogoś innego, że Wójt się doczepił, bo jeździ tą drogą do domu i mu przeszkadza. Bardzo podobną drogę gmina posiada w miejscowości Przepust, tam jest droga, co do której również zostały rozpoczęte prace projektowe, również ma nadzieję, że w przyszłych latach rozpocznie się jej remont i tam na odcinku przejazdu kolejowego Nieszawa również występuje bardzo dużo muld, które w przypadku zastosowania podobnej technologii doprowadza do tego, że ta droga będzie tak wyglądała jak w Sierzchowie i chcą po prostu tego uniknąć i nie zgadzali się na odbiór końcowy, oczywiście ich argumenty zostały pominięte. Ustalono ustnie, że chce uczestniczyć w odbiorze, byli poinformowani, ale wówczas był na urlopie, i chciał to przesunąć, aby ten odbiór był w późniejszym terminie, kiedy będzie, ale to nie zostało uwzględnione.

Jak sami wszyscy widzieli inwertor zaczął wycinać jakieś elementy i zalewać je na nowo. Też niejako przyznał się do źle wykonanej nawierzchni, niemniej jednak sfrezował tylko w kilku miejscach, a przecież ta droga jest źle wykonana na całej długości. Nie zgadza się z tym, że ta droga została wykonana zgodnie ze specyfikacją, na co wskazują dokumenty, że nie jest to zgodne ze specyfikacją.

Dalego uważa, że Gmina Waganiec nie powinna udzielać pomocy finansowej Starostwu Powiatowemu, ponieważ boi się, że jeżeli udzieli się tej pomocy to w latach przyszłych będzie tak samo sprawa załatwiona z tymi drogami, a nie chce żeby do takiej sytuacji doszło.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że tu jest trochę dziwna sytuacja, ponieważ tutaj przed Urzędem Gminy, Starostwo Powiatowe wykonało drogę, chodniki, jakość wykonania jest dobra, żeby nie powiedzieć, że bardzo dobra, poza tym odcinkiem krótkim rowerowym, to akurat taka pora letnia i jazda rowerem jest bardzo przyjemna.

Początek tej ścieżki rowerowej, to nie rozumie, dlaczego ta kostka była zdejmowana, bo tutaj jest problem z początkiem poza tym, reszta jest dobrze zrobiona, a tu po zdjęciu kostki i zagęszczeniu są muldy, na tym odcinku do byłej piekarni. I do tej pory współpraca się dobrze układała ze Starostwem.

Zwrócił się do Wójta, czy Pan Starosta wie o całej sytuacji, czy rozmawiał z wójtami?

Czy Pan Starosta, jakby nie jest chętny do rozmowy, ponieważ był przetarg i są osoby odpowiedzialne i czy on wie o całej sytuacji?

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – poinformował, że Pan Starosta wie o tej całej sytuacji, jak uczestniczyli w spotkaniu z Panem starostą już po ukończeniu prac, a przed odbiorem wykonania tejże drogi. Pan Wójt uczestniczył, on również uczestniczył i radny powiatowy w tym spotkaniu. Rozmawiano na ten temat i Wójt wówczas wspomniał o tym, bo tu gmina ma udzielić pomocy finansowej dla powiatu aleksandrowskiego, w związku z taką a nie inną, jakością tych prac. Co najmniej kilka pism było wystosowanych do Powiatu Aleksandrowskiego, w których wskazywano, że ta, jakość jest niezadawalająca, że oczekują naprawienia, sfrezowania znacznego odcinka tejże drogi i położenia nowej nakładki. Niestety, na spotkaniu bodajże przedstawiciele Zarządu Dróg Powiatowych i wykonawcy oraz inspektora nadzoru, na którym to ustalili, które odcinki mają wyciąć i sfrezować i nową nawierzchnię położyć, to nie zostali oni zaproszeni, ani poinformowani. Jak później upominali się, dlaczego? To zostali poinformowani, że wykonawca przyjechał z nienacka i dlatego nie mogli uczestniczyć w spotkaniach.

Stwierdził, że nie chce wszystkich szczegółów przedstawiać dotyczących tej sprawy, bo tego jest naprawdę dużo.

Wykazywano wielokrotnie próby rozwiązania tej sytuacji i u Starosty, Wicestarosty i Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych, żeby ten odcinek został sfrezowany, żeby ten asfalt został położony w takim kształcie jak były zapewnienia na początku, czyli że ta droga będzie wyglądała, co najmniej tak powiedział wykonawca i takie było ich oczekiwanie, jak ten odcinek wcześniej wyremontowany w Sierzchowie, a dyrektor ZDP jeszcze dodał wtedy, że będzie jeszcze lepiej wyglądała. Jeśli wykonawca im wskazuje, że nie chce frezować, bo twierdzi, że osłoni konstrukcje drogi, ze względu na różne tonaże, które się przemieszczają tą drogą, być może miał rację. Powiedział, że będzie stosował maszyny klaserowe, które doprowadzą do niwelacji tych muld i będzie wszystko dobrze. Uczestniczył w tym spotkaniu i nie jest drogowcem, ale stara się te rzeczy w miarę obiektywnie oceniać i na logikę i z drogami ma już ładnych parę lat do czynienia i muldy bezwzględnie należało sfrezować, nie można było przyjmować założenia, że pozostawiając takie muldy poprzez położenie grubszej, czy cięższej warstwy asfaltu można było je zniwelować. Wykonawca i Zarząd Dróg Powiatowych powiedzieli, że tak będzie i dlatego razem z Wójtem uznali, że mogą to zrobić oczywiście na własną odpowiedzialność, jeśli będzie tak jak przed chwilą powiedziane, czyli ta droga będzie tak wyglądała, co najmniej jak odcinek wcześniejszy, no niestety tego typu dokumentacji stworzonej jest bardzo dużo min. specyfikacja istotnych warunków zamówienia, specyfikacja szczegółowa, specyfikacja techniczna i inne, które określają warunki realizacji, warunki przeprowadzania kontroli pomiarów kontrolnych, odbiorów, dokumenty na te okoliczności mają być przedstawione.

Po sytuacji takiej gdzie ok. 19 lipca br. i na ten termin zostali zaproszeni, on był sam w Urzędzie, a Wójt był na urlopie, wówczas poinformowano pisemnie, że ze względu na zbyt krótki czas nie będą w stanie uczestniczyć w odbiorze tejże drogi, a wcześniej prosił o to ze względu na nieobecność Pana Wójta, żeby ten odbiór został przełożony na kolejny tydzień, bo była taka możliwość czasowa niestety to nie zostało uwzględnione.

W tym dniu popołudniu rozmawiał z Dyrektorem ZDP, który nie uczestniczył w tym odbiorze, powiedział, że odbiór dopiero został rozpoczęty, mają na to 14 dni, aby to zakończyć i on nie wie jak zostanie to rozstrzygnięte. Powiedział mu wtedy, pomimo, że nie uczestniczyli w odbiorze, to dzień wcześniej w środę z pracownikami spędzili tam 2 godz. zgodnie z dokumentacją weryfikowali stan nawierzchni tej drogi, czyli pochylenia podłużne, czyli muldy na długości. Jest procedura taka, że aby dokonać weryfikacji za pomocą łaty 4 metrowej, która należy ułożyć na środku każdego pasa ruchu od krawędzi i w wyniku zastosowania tzw. klina, czyli wsuwając na środku tej łaty mierzy się odległość między tą łatą, a nawierzchnią. Tego klina nie zastosowali, tylko suwmiarka tą dolną część żeby mieć precyzyjny pomiar i wyszło z tych kilkunastu pomiarów, że ilość miejsc znalazło się takich, które nie spełniają norm. I o tym powiedział dyrektorowi i dyrektor stwierdził, że jeżeli tak jest to odbioru nie będzie. Po czym następnego dnia rano dowiedział się od Pana Dyrektora, że protokół w zakresie odbioru został podpisany i że odbiór został zakończony. I później jakby zaczęli pozyskiwać te dokumenty, poszło pismo za pismem, żeby zgodnie ze specyfikacją techniczną przekazali do Urzędu wszystkie dokumenty z odbioru. I znowu powinno być ich więcej, a otrzymali ich tylko jakąś część. Kolejne pismo było sformułowane, aby przekazano informacje na tematy odbiorów cząstkowych, robót zanikających, ulegających zakryciu, bo to wszystko powinno być. Na to ostatnie pismo otrzymano odpowiedź od Pani Kierownik, bo Pan Dyrektor jest na urlopie i została sama i jakiegokolwiek odpowiedzi dopiero udziela po powrocie dyrektora. W tej chwili czeka z Wójtem na powrót Pana dyrektora, być może odniesie się do tych kwestii.

I niestety to tak wygląda, że władze gminy na fizyczne wykonawstwo mają bardzo ograniczony wpływ. Byli tylko podmiotem, który miał udzielić pomocy finansowej. Ani nie przygotowywali dokumentacji, ani nie przeprowadzali przetargów, w tym odbiorze to też uczestniczyliby, jako partner natomiast wpływu merytorycznego też by nie mieli.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – stwierdził, że każdy mieszkaniec gminy i nie tylko jadąc tą drogą, to twierdzi, że jest ona źle zrobiona, „bubel”.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – stwierdził, że to było mówione, iż w tym stanie i kształcie nie wyrażają zgody na dokonanie odbioru tejże drogi, to jest takie sformułowanie, które zostało ujęte w piśmie kierowanym do Powiatu. I do końca mieli nadzieję, że poprawią ten stan tej drogi, i wszystkim zależało, aby ta droga była zrobiona dobrze.

I w związku z tym, ta prośba do wysokiej rady, aby zajęła stanowisko też w tej kwestii, bo musi mieć świadomość i to zostało w tym stanowisku podkreślone, że takowa decyzja może mieć wpływ na przyszłość, na współpracę w przyszłości, może mieć pod warunkiem, że te same osoby mogą być w powiecie, w gminie, bo to może być różnie. Wicestarosta podczas rozmowy na ten temat właśnie coś takiego mu powiedział, że tak, ale „czepiacie się”, a w przyszłości będziecie chcieli znowu z nimi współpracować, realizować jakieś inwestycje. Przyznał mu rację, że oczywiście, że tak, bo to jeszcze po pierwsze nie oznacza, że będą tutaj, a po drugie skoro coś teraz jest złe, to należy to zaakceptować i na konto tego, co będzie w przyszłości, czego nie wierzy, co będzie. I tu wszyscy są odpowiedzialni za pieniądze publiczne.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że zgadza się z Wójtem i Zastępcą, że dbają o dobro gminy, bo jest to źle zrobione. Rada Gminy podjęła uchwałę, że przekaże 160 tys. zł i Pan Wójt musi tą uchwałę wykonać. I teraz tak, jeżeli Wójt nie chce zapłacić, a zaznacza to, że dobrze robi, to Rada powinna przyjąć to stanowisko?



**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – poinformował, że Wysoka Rada musi mieć świadomość konsekwencji tego ryzyka o współpracy w przyszłości, tzw. zachwianej, ale również z konsekwencji wynikających z faktu podjęcia określonych zobowiązań.

Podjęta uchwała upoważniła Wójta do zawarcia porozumienia z Powiatem aleksandrowskim w zakresie udzielenia tej pomocy finansowej. Takowe porozumienie zostało zawarte dlatego, że jest to porozumienie dotyczące pomocy finansowej, a nie realizacji inwestycji.

Tam nie ma szczegółów dotyczących jakości prac, czy technicznych, jak ten remont ma być przeprowadzony. Tam jest informacja taka, że Gmina Waganiec po przedstawieniu określonych dokumentów, w tym min. protokołu z odbioru bez usterek, a takowy protokół z tego, co wie to został podpisany, powinna w określonym terminie przekazać do rozliczenia. I teraz te konsekwencje dodatkowe, jeżeli Wysoka Rada uważa, że jest złe wykonanie, to można pokusić się o to, aby pomimo przekazania przez powiat tych dokumentów do rozliczenia, przedstawić to stanowisko, że nie można zapłacić w związku ze złą jakością wykonania, stanem technicznym itd. I pewnie będą się przepychać z powiatem, tylko że inicjatywa w zakresie egzekwowania tej kwestii jest po stronie powiatu.

Powiat może ewentualnie iść z gminą do Sądu w zakresie egzekwowania tych środków, a przed Sądem przedstawia się argumenty, różne. Jeśli im z tych obmiarów kontrolnych wyszło, że są odchylenia powyżej normy, to uważają, że sąd uzna to, ale w Sądzie jest różnie.

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – poinformował, że równie dobrze powiat może machnąć ręką i znaleźć te pieniądze i zapłacić.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – najlepszym rozwiązaniem byłoby to żeby powiat uznał, że w związku z takim stanowiskiem gminy sfinansuje to zadanie, a porozumienie ulega rozwiązaniu i może to zrobić technicznie i organizacyjnie. Nie jest wiadomo, czy takie rozwiązanie będzie możliwe, bo tak jak powiedział czekają na Pana Dyrektora jak wróci z urlopu. Chcieli się wesprzeć stanowiskiem organu stanowiącego Wysokiej Rady, po to, aby mieć dodatkowy dokument, że to Wójtowie się czepiają, bo to nie jest tak, że to jest ich „wizymisie”, ponieważ jeździ tą drogą od kilku lat codziennie i kilkunastu lat wcześniej jeździł tak samo, i jest w stanie stwierdzić, gdzie jest gorzej niż było wcześniej a są takie fragmenty, bo tak jest. Próbuje znaleźć rozwiązanie dla tej sytuacji, ale nie jest wiadome czy powiat będzie w stanie zaakceptować te propozycje z ich strony.

Być może oni będą mieli jakieś pośrednie propozycje, ale trzeba poczekać na Dyrektora ZDP jak wróci z urlopu i pewnie znowu przystąpią do tych rozmów, chyba że będą chcieli rozmawiać, z przedstawiają te dokumenty do rozliczenia i wtedy przedstawiają z Wójtem pewnie stanowisko na piśmie, jeżeli Wysoka Rada je przyjmie, i wówczas zobaczą, jaka będzie reakcja ze strony powiatu aleksandrowskiego.

Odniósł się również do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Rady w kwestii ul. Dworcowej, różnie tu jakby można powiedzieć, gdyż tutaj była gruntową przebudowa drogi łącznie podbudowom korytowaniem, więc tutaj uzyskuje się zupełnie inne elementy.

A tam był tylko remont nawierzchni masą bitumiczną, fakt że miało być frezowanie średnio na głębokości 3 cm na 100% powierzchni przeznaczonej do remontu, a tego nie było.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – zwrócił się do Wójta o przedstawienie jego stanowiska, co Wójt o tym myśli, gdyż również to analizował.

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – poinformował, że jego stanowisko jest takie, że jak już wspomniał, nie jest za tym by płacić za tą drogę. Z politycznego punktu widzenia powinien powiedzieć, że należy zapłacić, bo za rok z gminą Waganiec, powiat nie będzie chciał realizować kolejnej drogi.

Ale niestety nie można zaakceptować „bubla” i może finalnie się okaże, że zapłaci te pieniądze, ale chce też znać opinie Wysokiej Rady, bo radni również są uczestnikami tej drogi. W jego prywatnym przekonaniu ta droga jest źle zrobiona, może to się liczyć z takimi konsekwencjami w przyszłości, o których tu była mowa na tej sali.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – potwierdził, stanowisko Wójta i też uważa, że nie należy za tą drogę płacić i jest to też odczucie mieszkańców, którzy twierdzą, nie znając szczegółów, „za co wy zapłaciliście?”

**Radny Jarosław Budny** – stwierdził, że rozmowa powinna być krótka, albo poprawiają i płaci gmina, albo nie poprawiają i się nie płaci i takie jest jego stanowisko i większości radnych. Specyfikacja się nie zgadza i wszystko, i nie ma, co tu roztrząsać.

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – zwrócił się do radnych i zaapelował, aby Wysoka Rada podjęła stanowisko, aby nie udzielać pomocy finansowej pomimo porozumienia z powiatem.

Brak dyskusji.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – w związku z brakiem dyskusji zamknął dyskusję i przystąpił pod głosowanie stanowiska Rady Gminy Waganiec w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb”, w takim brzmieniu, w jakim Wysoka Rada otrzymała.

Głosowanie

**Rada Gminy – liczba uprawnionych 15 radnych, liczba obecnych 8 radnych, liczba nieobecnych 7 radnych** (radni: P. Smykowska, E.Pietrus, J.Brózek, Z.Czajkowski, D.Butlewski, A.Łopatoska, M.Misiak nieobecni) - **w głosowaniu jawnym przy:**

**Głosy „za” – 8**

**Głosy „przeciw” – 0**

**Głosy „wstrzymujące się – 0**

**Głosy „nieoddane” - 0**

- **przyjęła stanowisko w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb” – stanowi ona załącznik Nr 15 do protokołu.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w głosowaniu brało udział 8 radnych, „za” przyjęciem stanowiska było 8 radnych, głosów „przeciw” i „wstrzymujących się” nie było, stwierdził, że Wysoka Rada przyjęła stanowisko w sprawie rozliczenia pomocy finansowej dla Powiatu Aleksandrowskiego w zakresie realizacji zadania pn.: „Remont nawierzchni masą bitumiczną drogi powiatowej nr 2611 C Dąbrówka Duża - Waganiec na odcinku 1920 mb”.

**Ad.9**

**Interpelacje radnych i zapytania.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że porządek obrad został rozszerzony o dodatkowy punkt „interpelacje radnych i zapytania” otworzył dyskusję, w tym punkcie udzielił również oprócz radnych głosu mieszkańcom gminy obecnym na sali.

**Mieszkaniec gminy Arkadiusz Kujawa** – przedstawił się, że jest mieszkańcem Nowego Zbrachlina, bezpośrednio mieszka przy szkole, naprzeciw sklepu i stacji paliw. Jego celem przybycia na tą sesję jest temat zagospodarowania przestrzennego, ewidentnie chodzi mu o farmy wiatrowe, ma kilka pytań do Pana Wójta i Rady Gminy.

Stwierdził, że ma nadzieję, iż jego pytania nie urażą obecnych, gdyż chodzi mu głównie o farmy wiatrowe.

I tak na początek stwierdził, że termin konsultacji społecznych był niestety mało nagłośniony i tu radny Kołowrocki również na tej sesji to przytoczył.

Najbardziej zabolalo mieszkańców tutaj przybyłych, że było ich tak mało i również zabolalo, że nie było obecnych radnych, a mieszkańcy ich wybrali i radni są głosem mieszkańców gminie i tak samo nie było sołtysów.

Spółeczeństwo Nowego Zbrachlina, Zbrachlina, Starego Zbrachlina, a także przyległych miejscowości skarżyło się na brak informacji na temat tego całego zagospodarowania przestrzennego, które mówiąc tak delikatnie zwykłego „laika” jest trudne do zrozumienia i tak naprawdę bez zapoznania się ze sprawą i bez wytłumaczenia przez Państwa radnych i sołtysów, którzy uczestniczą w sesjach i wiedzą, o co chodzi, nikt nie wiedział i nie miał do końca świadomości, na czym to wszystko polega.

Zwrócił się z zapytaniem, na jakiej zasadzie zostały wydane zezwolenia na budowę elektrowni wiatrowych? Czy były brane pod uwagę wnioski, petycje społeczności wiejskiej, które były przesyłane?

Z tego, co wie, to były one przesyłane do powiatu i do Urzędu Gminy w Wagańcu.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że jest Pan Arkadiusz Kujawa jest mieszkańcem gminy, jest również wyborcą obecnej rady i być może zraził się, gdyż był na Sesji i widział zachowanie obecnych i naprawdę niczego nie musi się obawiać, może pytać, w końcu płaci podatki, diety radnych też są z Pana Kujawy pieniędzy, jeżeli się Panu nie podobało, że radni nie byli obecni na konsultacjach społecznych, to miał do tego prawo, bo jest pełnoprawnym mieszkańcem i to gwarantują mu obowiązujące przepisy.

Poprosił Pana Wójta o zabranie głosu.

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – procedura projektowania wszystkich lokalizacji została rozpoczęta, nie za jego kadencji, ale to jego nie tłumaczy, bo jest ciągłość władzy.

Ważną, najważniejszą informacją jest to, że gmina nie uczestniczy w procesie wydawania ostatecznych decyzji pozwolenia na budowę, takie pozwolenia wydaje tylko i wyłącznie Starostwo Powiatowe.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) - zwrócił się z zapytaniem, jak to było we wcześniejszej fazie, w której Pan Wójt nie uczestniczył, ponieważ wówczas Wójtem był Pan Marciniak, jak to się odbywało, na jakiej zasadzie?

Często mieszkańcy chcą wiedzieć te podstawy, takie pierwsze, jakie były?

Jest tu sam z jednym kolegą na tych obradach, ale został poproszony przez mieszkańców, bo jak nie przyjdą do sołtysa, czy radnego, to na chwilę obecną przyjdą do niego. Został poproszony o głębsze zaangażowanie się, a skoro sprawa będzie go bezpośrednio dotyczyła, bo jest mieszkańcem, to chciałby takie pytanie zadać, może takie „laickie”, za co przeprasza.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** - poinformował, że nie ma za co pan Kujawa przepraszać, jedyne nad czym można ubolewać, to jest to, że jest za późno na takie pytanie, które teraz padają, bo nie można już nic zrobić. Wcześniej był na to czas i myśli, że można było takowe działania podejmować. Jeśli chodzi o tą procedurę, to ją w skrócie przedstawi, bo to jest naprawdę skomplikowana i długa procedura.

Pierwsza kwestia decyzji lokalizacyjnej, musiała być wydawana przez gminę Waganiec, dodatkowo decyzja o inwestycje celu publicznego i infrastruktura towarzysząca, bez której wiatraki nie mają racji bytu, również wydawana przez gminę Waganiec i decyzja środowiskowa, czyli kwestie wpływu oddziaływania na środowisko na sąsiedztwo również, tutaj nie jest do końca przekonany, czy wydawał Wójt, czy też Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, ale to sprawdzi i przekaże.

To są te główne elementy, po uzyskaniu tych decyzji już inwestor miał prawo do tego, oczywiście po tych ostatecznych, prawomocnych decyzjach po trybie odwoławczym, bo strony mają możliwości odwoływania się od poszczególnych etapów tego procedowania administracyjnego, inwestor zawnioskował

o wydanie pozwolenia na budowę w Starostwie Powiatowym. I tu już gmina nie ma na to żadnego wpływu, oczywiście jest informowana o przebiegu, o zbieraniu materiałów, wnioskach, natomiast nie uczestniczy aktywnie w tym przebiegu.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – zwrócił się z zapytaniem, czemu tak zła i nietrafna lokalizacja została zaakceptowana, ile w ogóle jest potrzebnych elektrowni wiatrowych w okolicy Zbrachlina, Starego Zbrachlina i Siutkowa i innych miejscowości?

Chodzi mu o szkołę, Kościół, Ośrodek Zdrowia, kompleks boisk, w tej strefie występują zagrożenia elektrowni wiatrowych, to jest dla niego nie zrozumiałe i wie, że Pan Wójt znowu powie, że to są decyzje Ochrony Środowiska i Starostwa Powiatowego. Dla niego jest niezrozumiałe, że ta strefa zagrożenia na mapie jest taka obszerna. Zgadzając się na budowę tych elektrowni wiatrowych zablokuje się cały praktycznie Zbrachlin dla budownictwa mieszkaniowego, remontu szkoły, nie będzie żadnych marzeń o jakiegokolwiek budowie. Występować będzie nie tylko zagrożenie budowlane, w tej strefie jest Kościół, gdyż są to też oddziaływania, jest też Ośrodek Zdrowia, uważa, że to tak nie może być!

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – odpowiadając, niestety ta kwestia wynika z faktu, o którym w dniu dzisiejszym już była mowa.

Zmiany studium i plany dotyczące miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego wcześniej przygotowały Panie urbanistki, które w tej chwili też procedują zmiany tego studium. I one wówczas w oparciu o obowiązujący stan prawny wiedząc, że obszar oddziaływania, ta strefa, o której przedmówca wspomniał jest znacznie mniejsza, bo wtedy mówiło się o ok. 300 m. Oczywiście z poprzednimi władzami gminy dokonały jakby wskazania, gdzie te lokalizacje mogą nastąpić, przy tym założeniu, że ta strefa oddziaływania jest ok. 300 m. I jeśli przyjmie się, że tych lokalizacji, strefa oddziaływania ma być 300 m, to te wszystkie miejsca, gdzie te miejscowe plany mają możliwość do zrealizowania mieszczą się. Niestety, nikt nie przewidział tego, ale o to można mieć pretensje, że ustawodawca dojdzie do wniosku, aby tą strefę zwiększyć do 10 krotności wysokości wieży plus jeszcze śmigło.

I wtedy osiąga się te strefy oddziaływania dużo większe. To, co powiedział, że do tej pory próbują uzyskać efekt taki, aby teren gminy Waganiec dokonywał zmiany studium w oparciu o stare prawo, czyli żeby te strefy oddziaływania były właśnie 300 metrowe, żeby nie wprowadzić ryzyka zagrożenia, czy też ograniczenia i niemożności całkowitej rozwoju budownictwa mieszkaniowego, natomiast to już nie jest w ich gestii.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – poinformował, że zgadza się z tym, ale to i tak nie wykluczy tego, że te wiatraki powstaną, jeżeli ta strefa będzie. A mieszkańcom chodzi generalnie o przedstawienie oporu społecznego ludzi, którzy są przeciw wiatrakom Urząd Gminy w krótkim czasie się o tym dowie, bo będą spotkania i konsultacje, bo mieszkańcy gminy próbują i będą dążyć do tego, żeby wszyscy zobaczyli w gminie i powiecie, że się nie zgadzają na te wiatraki.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – poinformował, że razem z Wójtem też zwrócili uwagę na kuriozum, oprócz tego, że ustawa odległościowa tak „namieszala”, to jeszcze zmieniono ustawę dotyczącą podatków, o czym była mowa również w dniu dzisiejszym, czyli oprócz tego, że wiatraki blokują rozwój mieszkalnictwa, to jeszcze zmniejszają się drastycznie wpływy do budżetu gminy z tego tytułu.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – zwrócił się z zapytaniem, czyli jednoznaczne stanowisko Gminy i Rady Gminy będzie wyglądało, że razem nie chce się tych wiatraków.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – oczywiście, że takie stanowisko można zająć, tylko że ono formalnie nie ma już żadnego wpływu, niestety, bo inwestor uzyskał prawomocne, ostateczne pozwolenia na budowę.

I on już nie jest blokowany przez to prawo, on w tej chwili tylko, dlatego nie realizuje tej inwestycji z tego, co on wie, bo nie zna szczegółów, bo ma problem z kwestią tzw. certyfikatów zielonej energii. Wcześniej wyglądało to w sposób następujący, że oni uzyskiwali z tytułu produkcji sprzedaży tego produktu kolosalne pieniądze. W tej chwili nie mogąc uzyskać tych certyfikatów w sposób bardzo istotny ograniczyło to zyskowność tych inwestycji. Też znowu gdzieś tam się mówi o tym, że mają zmieniać się przepisy odnośnie uzyskiwania tych certyfikatów i nie wie się, w jakim kierunku. Być może, że znowu lobby działa w taki sposób, że doprowadzi do sytuacji, że te certyfikaty dostaną w sposób prosty, za małe pieniądze i być może, że inwestor rzeczywiście wybuduje te wiatraki, ale tego nikt nie wie.

Tu to, co powiedział na początku, iż szkoda, że pytania jakby w tej chwili dopiero padają.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – poinformował, że generalnie to ustawa, która wprowadziła ten cały, tzw. kogel mogiel, ona została dobrze ukryta. Ludzie interesują się budową wiatraków, czyli tych farm wiatrowych, czytają nową ustawę Ci, co się interesowali, bo społeczeństwo było, niestety niedoinformowane.

Stwierdził, że jego kolega, który bardziej się ustawami zajmował, niestety się rozchorował i nie mógł przybyć na obrady Sesji, jedna z ustaw została udostępniona Panu Przewodniczącemu Rady, więc może on się odnieść do tego, bo udostępniono mu jedno z pozwoleń.

Jeszcze korzystając z głosu poinformował radnych, że budowa tych farm wiatrowych będzie wiązała się z utratą wartości nieruchomości działek nawet o ok. 40-50%.

Te informacje zaciągnął z internetu, część jest w tym prawdy, część nie, ale mówiąc sobie na zdrowy rozum, kto jeżeli jest inteligentnym człowiekiem buduje się 300 metrów od wiatraka?

Jaka firma będzie próbowała rozwijać, jakąkolwiek działalność gospodarczą?

Jeżeli chodzi o wiatraki w miejscowości Zbrachlin, Stary Zbrachlin, Siutkowo, mieszkańcy będą w zasięgu hałasu, który ma mieć 40-45 dB z tego co się orientuje, jeżeli chodzi o jeden wiatrak. Biorąc do tego z jednej strony drogę krajową DK – 81 i autostradę, z drugiej strony tory kolejowe, a w Zbrachlinie jeszcze skład budowlany, co Ci ludzie zrobią, jak tam będzie taki hałas.

Chodzi tu o to, czy obecni na sali będą mieli świadomość i będą myśleli w domu, co można jeszcze zrobić i co osiągnąć, aby to zablokować?

I uważa, że wspólnymi siłami z Radą Gminy i władzami Urzędu uda się osiągnąć cel. Zabiera tu głos w imieniu swoich sąsiadów, został poproszony przez starszych ludzi, żeby poruszyć ten temat i prosi, o jakąkolwiek możliwość, o likwidację tych wiatraków.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – poinformował, że był radnym w poprzedniej kadencji i te wiatraki to już chyba było jeszcze za poprzedniej kadencji niż on był ok. 10 lat. I tu nawet jak byli z wójtem w poprzedniej kadencji nie było tej inicjatywy, tzn. to już było w trakcie, ale inicjatywa jeszcze była poprzednich władz, za starego Wójta.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – zwrócił uwagę, że tu nikogo nie oskarża i tylko poddaje pod zapytanie obecnych radnych i pod uwagę sołtysom.

**Radny Radosław Zwierzchowski** – zwrócił uwagę, że jak zaczęło to postępować to, jako radni tu już nic nie mogli zrobić.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że to już są te wiatraki, które stoją; np. na Konstantynowie, tam wiatraków jeszcze nie ma, a już są wrysowane w studium. Jest pozwolenie na budowę z pominięciem decyzji środowiskowej, jest na to wyrok Sądu i w studium wrysowuje się te wiatraki.

Następna rzecz na Michalinie, to nie jest jego obszar, ale następna osoba ma na działce las, nie myśli się tego lasu pozbywać, a w studium jej się wrysowuje jakieś grunty np. usługowe.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – poinformował, że jeżeli chodzi o studium, które te Panie urbanistki przygotowywały, to w tych konsultacjach, które były, w tym studium nie ma kompletnie nic, na temat zagrożeń, jakie powodują te wiatraki, nie wie czy rzeczowo, czy nie rzeczowo, także to jest po prostu chore, nie ma kompletnie i one widnieją, jako że są już obecne i już mają prawowite zezwolenie.

A tutaj udostępnił Panu Przewodniczącemu Rady Gminy pewien dokument, poprosił, aby on się odniósł do niego.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że ten dokument jest dosyć zawiły pod względem prawnym, jest analizowany w tej chwili i obiecuje, że na najbliższym spotkaniu przedstawi ten dokument, będą też obecni sołtysi, radni i mieszkańcy, jeżeli będą mieli życzenie oczywiście, każdy może przyjść na Sesję, gdyż są one publiczne i otwarte, natomiast do fragmentu wypowiedzi Pana Kujawy się ustosunkuje.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – dodał tylko, że ten dokument może być zaczątkiem do obalenia budowy tych wiatraków.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – w ustawie, jako w strefie oddziaływania można zapisać 300 – 500 metrów, natomiast uważa, że decyduje rzeczywiste oddziaływanie, bo to, że na papierze będzie 300, czy 500 metrów to jego zdaniem nie ma znaczenia.

Podał przykład, że tam gdzie mieszka też wiatraki stoją w pobliżu, t.j. Kolonia Nieszawa w odległości ok. 1 km i słyszy te wiatraki.

I słuszna uwaga Pana Kujawy, jeżeli chodzi o ceny nieruchomości, czy sprzedaż domów, czy kupno działki, kto kupi działkę, gdzie będzie miał świadomość, że w jakiejś tam odległości mniejszej czy większej będzie wiatrak i kto zapłaci cenę rynkową za dom, jeżeli będzie tego typu zabudowa. Więc jak najbardziej jest tu słusznie przez Pana Kujawę ten argument poruszony.

Dlatego nie dziwi się, że tu obecny Pan, czy mieszkańcy mają obawy i że pilnują swoich spraw.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – poinformował, że nie wspominał jeszcze o najważniejszej szkodliwości, jaką jest szkodliwość zdrowotna i należy mieć świadomość, że oddziaływanie będzie przede wszystkim na szkołę i na dzieci. I według niego można mieć kolosalne znaczenie i tutaj może być zaczątek, chociaż do obalenia, chociaż części tych wiatraków. I tu nie będzie mówił, jakie są choroby poprzez oddziaływanie tych farm wiatrowych i można o tym poczytać w internecie, jakie są choroby i jakie są zagrożenia ich istnienia w tak bliskiej odległości takich miejsc publicznych, jak: Orlik, Szkoła - to jest centrum gminy.

I tu oddziaływanie na dzień ok. 8 godzinny, licząc każdy dzień i tu można samemu sobie odpowiedzieć, jak to będzie oddziaływać na dzieci.

**Przewodniczący Rady Jarosław Róžański** – jak wspominał mogłoby się wydawać, że odległość 1 km, czy więcej to jest duża odległość i dodał, że jak są okna otwarte szczególnie nocą, to niesie się pogłos, że można mieć wrażenie, iż gdzieś w pobliżu jest droga o dużym natężeniu ruchu.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – stwierdził, że oczywiście to, co przedmówcy mówili i na co wskazują to należy wziąć pod uwagę, natomiast te kwestie znowu na etapie pozyskiwania decyzji środowiskowej, czyli oddziaływania i zagrożenia były analizowane. I powinny być, bo procedura na to wskazuje i wydaje mu się, że w tej chwili będzie problem żeby ewentualnie do tego wrócić, ale nie mówi, że nie możliwe, bo są dokumenty, które pozwolą ten temat zweryfikować.

Jeżeli chodzi o kwestię związaną z nieruchomościami, to na chwilę obecną jedyną podpowiedzią, jaką można przekazać to, co już mówił wcześniej, czyli mieszkańcom, potencjalnym interesantom, czy osobom chętnym tutaj zlokalizować swoje centrum życiowe na terenie gminy Waganiec jest uzyskiwanie prawomocnych ostatecznych pozwoleń na budowę do lipca przyszłego roku, aby definitywnie jakby nie wyeliminować sobie tej możliwości. Oczywiście to są koszty, o nich trzeba wiedzieć. I dlatego za wszelką cenę próbuje z Wójtem, żeby te obszary oddziaływania były aż tak duże, ale nie wiadomo, czy rzeczywiście na ostatnim etapie, gdy ktoś ma powiedzieć ostatecznie, że zatwierdza ten dokument, będzie tak, że zostanie to zatwierdzone, tego nie wiedzą.

I dlatego bardzo dobrze, że pan Kujawa taka inicjatywę wykonuje i myśli, że jeśli takowe spotkanie w zakresie zmian studium, o czym w dniu dzisiejszym była mowa i jeżeli będzie kolejny termin tego spotkania, będzie to dobrze, żeby Pan Kujawa się pojawił i ewentualnie przedstawił te problemy szerszej jakby grupie ludzi i zakłada, że będzie ich więcej. Aczkolwiek na to też nie można mieć wpływu i nie można się obrażać, że ktoś nie chciał przyjść na spotkanie i nikogo na siłę nie zmusi się żeby uczestniczył w takich spotkaniach.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – stwierdził, że główną przyczyną był mały przepływ informacji o tym spotkaniu i żeby radni i sołtysi podeszli z większym zaangażowaniem to ilość osób mogłaby być większa na tym spotkaniu.

Sam dowiedział się przez przypadek, po prostu oglądają ogłoszenie gminne, tak się złożyło, że akurat studiował administrację i pisał pracę dyplomową na temat zagospodarowania przestrzennego w gminie itd., więc się przyglądał w te mapki i zobaczył na szczęście, jakie to „kwiatki”.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – doprecyzują, gdyż ta wypowiedź teraz miała wydźwięk, że niewystarczające zaangażowanie, być może, być może jeszcze jest tak, że kolejne SMS-y powinny być, tylko te SMS-y dotarły by do tej samej grupy osób, która jest w bazie SMS.

Problem jest w tym, że mieszkańcy nie wszyscy albo spora część nie jest za bardzo zainteresowana, aby przekazać ten numer telefonu, mało tego żeby go zmienić, bo numery są zmieniane przez mieszkańców. Tutaj wymaga to pewnej weryfikacji i takowe SMS-y będą wysłane, ale też obecni muszą mieć świadomość, że jest ograniczona ilość znaków, które można zawrzeć w takiej wiadomości i pewnie często jest oddźwięk taki, że w tych informacjach są skróty wyrazów, gdzie tam można było precyzyjnie, szeroko opisać i jasno.

W tej chwili sytuacja o tyle jest łatwa, że będą ewentualnie zapraszać na spotkanie już tylko bez szczegółów, więc myśli, że ta informacja zmieści się w takiej wiadomości i również oprócz informacji, czy kurend, które będą przekazywane dla sołtysów z prośbą o rozpowszechnienie tej wiadomości do mieszkańców też będą miały miejsce i również na stronie też taka informacja się znajdzie, po to, aby szersza grupa osób mogła w tym uczestniczyć.

Chciałby, aby obecni mieli świadomość, że razem z Wójtem są zainteresowani, aby właśnie jak największa ilość osób uczestniczyła w takiej dyskusji, rozstrzygnięcia tego problemu, bo wtedy ten wymiar optymalizacji podejścia będzie najbardziej powszechny, czyli że większa ilość osób będzie decydowała o kształcie i będzie miała możliwość wpływania na ostateczny kształt.

To, co Pan radny wspominał o tym, że jedna z właścioleek nieruchomości jest niezadowolona z funkcji, która została przypisana, ale z tego, co wie, to ta funkcja została zmieniona na wniosek. I tu nie ma problemu, to jest cały tryb procedowania, jest projekt przygotowany przez urbanistów, którzy w dużym oparciu o wytyczne, które ich obowiązują to przygotowują, przecież oni analizują, gdzie mogą być określone funkcje nadane. Bo tam musi być uwzględniona liczebność mieszkańców, ilość nieruchomości, klasy gruntów również ma znaczenie sąsiedztwo itd. I w oparciu o to proponuje te funkcje, i to nie jest tak, że sobie wymyślają, że tu ma być taka funkcja usługowa, czy produkcyjna. To nie jest tak, że to jest propozycja urbanistów, ale podczas dyskusji publicznych i podczas etapu później składania uwag i wniosków można to zweryfikować.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – poinformował, jaki jest wydzźwięk społeczny, czyli mieszkańcy piszą prośby, skargi, czy do Ochrony Środowiska, czy do innych instytucji jak Starostwo Powiatowe, będzie miała swój wydzźwięk. Ale prosi o przeanalizowanie przez Pana Wójta, przez gminnych prawników, czy jeszcze jest jakaś możliwość do wykorzystania.

**Zastępca Wójta Arkadiusz Żak** – oczywiście, że w oparciu o taki wniosek przekaże się ta kwestię do Rady Prawnego, żeby rozpoznał tą sytuację, myśli, że dobrze będzie też, jeśli zostanie zaproszony na to spotkanie, aby obecni mieli możliwość zadawania pytań i uzyskiwania odpowiedzi. Nie jest prawnikiem i nie czuje się do końca w tych tematach kompetentny, aby obecnym do końca i jednoznacznie odpowiedzieć na niektóre pytania. I uważa, że obecność Pana Radcy Prawnego na tym spotkaniu jest wskazana.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – podał dwa przykłady i stwierdził, że zna oczywiście tych przykładów więcej, jeżeli chodzi o nieruchomości. Jedna z osób przeniosła swoje centrum życiowe, kupiła działkę i wybudowała dom, po tym fakcie zostały postawione wiatraki. Ta osoba chciała potem sprzedać tą nieruchomość i przez kilka lat nikt nie chciał jej kupić. Był ładny dom, ładna działka, nie wie czy udało się tej osobie tą nieruchomość sprzedać?

Podał inny przykład, też ładna nieruchomość, pieniądze właściciel zainwestował, w pobliżu powstały wiatraki, osoba zamożna, wynajęła rzeczoznawcę majątkowego, zrobił on operat szacunkowy, który pokazał, że ta nieruchomość na wartości straciła ok. 200 tys. zł, osoba ta, mimo że dość majątna, ale uznała, że to są już duże pieniądze, też nerwowo tego sąsiedztwa nie wytrzymała i również była zainteresowana zbyciem, ale oczywiście nie wchodziła w grę wartość rynkowa tej nieruchomości. To tak obrazowo, żeby obecnym przedstawić jak to wygląda i jest łatwiej przykład podać, jak w skomplikowanych przepisach prawa się poruszać, które błyskawicznie się zmieniają.

**Pan Arkadiusz Kujawa** (mieszkaniec Nowego Zbrachlina) – zwrócił się z zapytaniem, czy sąsiednie gminy też zasięgiem wchodzi w strefę oddziaływania wiatraków, z tego co słyszał to chyba gmina Lubanie też?

**Wójt Gminy Piotr Kosik** – poinformował, że Gmina Raciążek i Nieszawa ma taką samą sytuację jak gmina Waganiec. Gmina Lubanie ma wiatraki granicząc z terenem gminy Waganiec, ale też na Kociej Górze, ale jest ich mniej.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – zwrócił się z zapytaniem, czy są jeszcze pytania odnośnie studium?



Brak dyskusji.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że na sali nie ma wszystkich radnych, ale poruszy temat komentarzy mieszkańców pod adresem radnych, nie chciałby używać pewnych słów, podczas tej sesji padły niecenzuralne słowa, być może radni mają zamiar na radnych kandydować, być może nie, ale uważa, że należy dbać o jakiś poziom debaty publicznej, bo to że są e,ocje to nie usprawiedliwia używania słów wulgarnych przez niektórych radnych.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** - przeszkodził w wypowiedzi i stwierdził, że przykład idzie z góry.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że radny przeszkadza w wypowiedzi, jeżeli tak uważa, to być może Pan Kołowrocki tą górą jest, gdyż jest soltysem, radnym i być może to jest ten przykład.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – zaproponował, aby przewodniczący rady przyjechał do Brudnowa, Konstantynowa, Wiktoryna i usłyszy o nim zdanie.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – poinformował, że w celach turystycznych tam jeździ i również rozmawia z mieszkańcami i nie tylko z mieszkańcami tych miejscowości.

**Radny Mieczysław Kołowrocki** – stwierdził, że wspomniał Przewodniczący Rady o kandydowaniu itd., i chciał oświadczyć, że on i część radnych też nie idzie i nie kandyduje po to do Rady Gminy, żeby być radnym i nie pracuje po to żeby tylko mówić to, aby sobie nie zaszkodzić, bo go nie wybiorą. Natomiast niektórzy radni spotykają się np. przy kościele mówią na Wójta, bo jest to przekazywane, jeżeli idzie do Rady Gminy, to chce pracować dla całej Rady Gminy.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – stwierdził, że zakłada, iż nikt z radnych złej woli nie ma i nigdy by nie powiedział na radnego np. „Kowalskiego”, że ma swoje interesy, a radny np. „Nowak” ma swoje interesy. Tylko skoro radni mandat sprawują, to uważa, że składając przysięgę, to dla dobra gminy wszyscy pracują, a Pan radny Kołowrocki próbuje dzielić ludzi i chce wprowadzić jakiś podział.

Następnie zwrócił się z zapytaniem czy są interpelacje i zapytania.  
Brak dyskusji z sali.

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – w związku z brakiem interpelacji i zapytań zamknął ten punkt porządku obrad.

#### **Ad.10**

#### **Zamknięcie XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec.**

**Przewodniczący Rady Jarosław Różański** – przeszedł do punktu 10 porządku obrad tj. zamknięcie obrad XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad XXXV Sesji VII kadencji Rady Gminy Waganiec, podziękował za udział w obradach radnym, gościom zaproszonym i zamknął obrady Sesji w dniu 3 sierpnia 2018 r. – godz. 12<sup>20</sup>

Protokołowała: **INSPEKTOR**  
ds. obsługi Rady Gminy  
  
**Iwona Marciniak**

**Przewodniczący**  
**Rady Gminy**  
  
**mgr Jarosław Różański**